

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

12 sierpnia 2021 czasopismo bezpłatne Nr 32 (1072)

www.passa.waw.pl

**RESTAURACJA KUCHAREK SZEŚĆ**

Zamów on-line na [www.kucharekszesc.pl](http://www.kucharekszesc.pl)

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

### Kultowa restauracja z PRL



Czyt. str. 9



# Pałac saski czy ruski?

Czyt. str. 8 i 9

### Protoplasta Ursynowa



Czyt. str. 4

### Kolarski sukces!



Czyt. str. 11

### Mapa akustyczna Warszawy



Czyt. str. 6



# Dużo roboty wokół głupoty



padku, jednak chyba nie douczył się dostatecznie, bo właśnie taki wniosek nasuwa się automatycznie po przeczytaniu publikacji Wojciecha Poraja. Co gorsza zaś, nie chodzi tu tylko o pomyłkę człowieka, będącego głową państwa, lecz również o pieniądze, które mogą być przeznaczone na całkowicie chybioną inwestycję, oprawioną przez pomyłkę w patriotyczną otoczkę. Taka otoczka towarzyszyła niedawno budowli reklamowanych przez reprezentantów partii Prawo i Sprawiedliwość dwóch bloków węglowych w elektrowni Ostrołęka, które w końcu postanowiono wyburzyć. Tyle że całość tych bezsensownych poczynań – w ocenie ekspertów – koszt blisko 1,3 mld złotych. Tak samo – pod dyktando polityka PiS Antoniego Macierewicza – zmarnowano z kolei ciężkie miliony złotych na próbę udowodnienia, że wypadek lotniczy, w którym w 2010 roku zginął były prezydent RP Lech Kaczyński i 95 innych osób, był efektem zamachu. Ten sam Macierewicz, będąc ministrem obrony narodowej, skompromitował nasze siły zbrojne, czyniąc pracownika apteki w Łomiankach, członka PiS Bartłomieja Misiewicza rzecznikiem prasowym MON i swoim asystentem politycznym, którego na dodatek dopuszczono bezprawnie do szeregu chlebobajnych posad w spółkach Skarbu Państwa. Zanim Misiewicz został aresztowany przez CBA, jego nazwisko stało się odpowiednikiem bohatera przedwojennej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza, równie bezczelnego karierowicza Nikodema Dyzmy. I rychło można było się przekonać, że obecna Polska w gruncie rzeczy Misiewiczami stoi. Nic dziwnego więc, że coraz więcej obywateli RP, mających olej w głowie i pieniądze w portfelu, wypro-



Johann Friedrich von Schiller, słynny poeta i filozof niemiecki powiedział między innymi: „Dyletant bierze ciemne za głębokie, dzikie za potężne, nieokreślone za nieskończone, bezsensowne za nadzmysłowe”. Ta opinia skojarzyła mi się z niezapomnianą wypowiedzią byłego ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego. Chcąc poinformować dziennikarzy o swojej wizji w St. Kitts & Nevis, oświadczył, że wraca z – nieistniejącego, niestety – państwa San Escobar. Po tej wypowiedzi nabijały się z niego media całego świata, a państwo polskie zostało potraktowane jak cyrk.

Ala wspomniana myśl Schillera jeszcze bardziej kojarzy mi się z tym, o czym pisze w artykule na stronach 8-9. Wojciech Poraj, wyjaśniając precyzyjnie, w jaką pułapkę wpędzili się posłowie, którzy zagłosowali za prezydenckim projektem ustawy o odbudowie warszawskiego „Pałacu Saskiego”. W gruncie rzeczy chodzi tu – zdaje się – o to, by dzisiejsze państwo polskie zainwestowało we wznieście czegoś, co ma być faktycznie upamiętnieniem budowli dawnego rosyjskiego kupca, a tak naprawdę posłuży prestiżowym ambicjom partii rządzącej obecnie Polską.

Pan prezydent Andrzej Duda powtarza bardzo często, że całe życie się uczy. W tym wy-

wadza się za granicę – przerażonych dyktatorskimi poczynaniami grupy trzymającej władzę i starając się narzucić punkt widzenia jednego starszego pana środowiskom polityki, nauki, kultury, no i oczywiście mediów.

Te ostatnie stanowią jeszcze ostatnią deskę ratunku dla wolności słowa w Polsce. Można się zatem domyślać, iż starszy pan najwyraźniej polecił wolność tę do cna przytłumić. Przejęcie przez państwo potężnej sieci gazet i portali internetowych od niemieckiego właściciela, który nie w zasadzie niczym złym, gdyby w

śląd za tym nie poszło od razu wyłączenie jakiegokolwiek antyrządowej krytyki. Powrót do modelu z czasów PRL to bodaj najdelikatniejsze określenie takiej wolty. Bo w ślad za nią biorą posady nie tyle moralne, ile całkowicie niemoralne autorytety, które za kasę gotowe są wciskać publiczności nawet największy kit.

Kolejnym krokiem w kierunku medialnego zamordyzmu stał się projekt ustawy, określonej symboliczną nazwą „lex anty-TVN”. Chodzi o ostatniego z potężnych nadawców, który nie został spacyfikowany przez wła-

dze państwową, jeśli nie liczyć wyznaniowej Telewizji Trwam i Radia Maryja. Jeszcze w 1998 roku Jarosław Kaczyński mówił o tym radiu: „Nie ma wątpliwości, że po naszej stronie działają aktywnie rosyjskie służby specjalne. Radio Maryja jest dziś głęboko antyzachodnie, prorosyjskie, ma nadajnik na Uralu”. Z czasem jednak prorok PiS zmienił zdanie i nawet uznał, że twórca obu rozgłośni, toruński redemptorysta Tadeusz Rydzyk w pełni się zrehabilitował po tym, jak zdarzyło mu się nazwać bratową Jarosława – „czarownicą”. Już nie słyszymy z ust Kaczyńskiego o po-

wiązaniach rydzikowych rozgłośni z Rosjanami. Wprost przeciwnie, ojciec Rydzyk jest przez niego chwalebny za przyczynienie się do powstania nad Wisłą formuły państwa, które złośliwi nazywają PiS-landem albo PiS-landią.

TVN jest liderowi PiS solą w oku. Nie dlatego, rzecz prosta, że stoi za nim potężny amerykański właściciel – Discovery, przedsiębiorca z państwa, które zawsze uważaliśmy za największego przyjaciela Polski. Jarosław Kaczyński jednakże – po wszczęciu otwartej wojny z Unią Europejską – próbuje teraz ustawiać do pionu Amerykanów, których dotychczas prosił o zbrojną ochronę naszych granic. W najpoważniejszych mediach w Europie i USA pojawiają się w związku z tym pełne zdumienia komentarze. Prezesowi PiS zaczęło się chyba wydawać, że może przestraszyć Joe Bidena, wykazując mu, iż dużo właściwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych był Donald Trump. Jarosław nabral widocznie przekonania, że cały świat kręci się wokół Polski. Wynika to zapewne z faktu, iż jest on w skali międzynarodowej człowiekiem raczej nieobytym, stąd doprowadzanie do konfliktów z coraz większą liczbą państw. Nie powiodła się czwartkowa próba zniewolenia TVN poprzez przegłosowanie w Sejmie podstępnej ustawy medialnej od ręki, opozycja wygrała głosowanie, więc zaraz doprowadzono do jego „reassumpcji”. Wypada więc serdecznie kibikować kolegom i koleżankom z Wiertniczej. Trzymajcie się. Wróćła potrzeba Solidarności i nie tylko telewizyjna jest z wami!

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
**PASSMITA**  
naczelnym@passa.waw.pl

## Co warto wiedzieć o alternatywach dla papierosa

Z roku na rok przybywa osób, które chciałyby się uwolnić od szkodliwego wpływu dymu tytoniowego. To sprzyja poszukiwaniu alternatywnych rozwiązań oraz badaniom nad ich skutecznością.



Dlaczego rośnie popularność alternatywy dla tradycyjnego palenia? Pewnie dlatego, że nie generują dymu, ani nieprzyjemnego zapachu, a ich używanie potencjalnie redukuje szkody zdrowotne, jakie ponosiliby palacze używając wyrobów tradycyjnych. Dlaczego? Bo nie powstają w wyniku ich używania najbardziej toksyczne substancje smoliste wydzielające się przy paleniu. Co ciekawe, według najnowszych badań, e-papierosy mogą być też narzędziem do porzucenia palenia. Autorzy siódmego raportu Public Health England (PHE) stwierdzili, że e-papierosy są nawet bardziej skuteczne jako narzędzie wspomagające rzucenie palenia, niż tzw. nikotynowa terapia zastępcza, czyli np. gumy lub plastry antynikotynowe.

Problemowi, jak odwozić palaczy od najbardziej szkodliwych, tradycyjnych papierosów, przyglądają się także instytucje europejskie: – *Biorąc pod uwagę odpowiedzialność tytoniu za rozwój raka, jednym z pierwszych wyzwań w zakresie zapobiegania nowotworom jest ograniczenie palenia. Dlatego też elektroniczny papieros ma swoje miejsce w europejskim planie walki z rakiem. Elektroniczny papieros jest niewątpliwie produktem, który może zmniejszyć ryzyko*<sup>1</sup> – mówi francuska europarlamentarzystka Michèle Rivasi.

Nowe potrzeby i konieczność dostosowania się do oczekiwań konsumentów nie uszły uwadze koncernów tytoniowych. Firmy te stworzyły szereg alternatyw dla tradycyjnych papierosów, wśród których

znajdują się różne kategorie. Oprócz wspomnianych e-papierosów, są to saszetki nikotynowe i podgrzewacze tytoniu. Oczywiście na rynku jest możliwość wyboru spośród różnych urządzeń. Zawsze warto jednak mieć na uwadze, że należy korzystać wyłącznie ze sprawdzonych produktów. I tak, np. podgrzewacze glo Hyper zostały poddane gruntownym badaniom: 44 testom behawioralnym, 164 analizom chemicznym, 46 badaniami klinicznymi i 75 testom. Ich celem było określenie wpływu tych podgrzewaczy na komórki organizmu. Urządzenie to poddano w ostatnim czasie wnikliwym badaniom w czterech brytyjskich klinikach, w których przebadano 500 woluntariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji wykazały, że całkowite przejście na glo spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia” oraz „biomarkerów potencjalnej szkody”, w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych wskaźników, redukcje szkód zaobserwowane u osób korzystających z tego urządzenia były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić. Czy e-papierosy i podgrzewacze tytoniu rzeczywiście wyprą tradycyjne papierosy? Być może przekonamy się o tym już za kilka lat.

<sup>1</sup> <https://www.euractiv.com/section/health-consumers/interview/mep-e-cigarettes-have-a-place-in-eu-cancer-plan-but-we-must-remain-vigilant/>



## Prawo i my

### Odwołanie darowizny

**Kilka lat temu ofiarowałam w darowiznie działkę z domem mojej kuzynce. W zamian za to ona zobowiązała się opiekować się mną gdy będę takiej pomocy potrzebować. Niestety kuzynka zawiadła moje zaufanie. Została skazana za kradzież licznych wartościowych rzeczy w moim mieszkaniu. Okazało się, że korzystając z mojej choroby i pobytu w szpitalu usiłowała bez mojej zgody sprzedać moje działki, a z obietnicy opieki nie wywiązuje się. Postanowiłam odwołać darowiznę nie wiem jednak jak to prawidłowo zrobić w przypadku nieruchomości.**

Zgodnie z art. 898 § 1. kodeksu cywilnego darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „rażąca niewdzięczność”, stąd w ślad za orzeczeniami sądów należy uznać, iż zachodzi ona w sytuacji przestępstw obdarowanego przeciwko darczyńcy lub osobom dla niego bliskim, dopuszczania się przemocy fizycznej czy psychicznej względem darczyńcy albo rażącego zaniedbywania względem niego obowiązków rodzinnych.

Odwołanie darowizny następuje poprzez złożenie obdarowanemu oświadczenia o jej odwołaniu na piśmie. W piśmie takim przede wszystkim należy wskazać jakie zachowanie obdarowanego nosi znamiona rażącej niewdzięczności i stało się przyczyną odwołania darowizny oraz w jakiej dacie nastąpiło. Oświadczenia takie nie wymaga formy specjalnej, np. sporządzenia w formie aktu notarialnego, choćby nawet sama umowa darowizny (np. nieruchomości) sporządzona była w takiej formie.

Samo oświadczenie o odwołaniu darowizny nie będzie wystarczające – koniecznym jest jeszcze zwrotne przeniesienie prawa własności nieruchomości w formie aktu notarialnego. Jeśli obdarowany nie stawi się na czynność koniecznym będzie postępowanie sądowe w przedmiocie zobowiązania go do złożenia oświadczenia woli. Darczyńca będzie musiał wykazać, że odwołanie darowizny było skuteczne gdyż doszło do rażącej niewdzięczności obdarowanego. W razie uwzględnienia roszczenia sąd wyda wyrok, który zastąpi wspomniane oświadczenie woli obdarowanego i na jego podstawie darczyńca będzie mógł podjąć dalsze kroki prawne, które ostatecznie doprowadzą do powrotnego przeniesienia na jego rzecz prawa własności nieruchomości.

Darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

**Magdalena Rogalska - radca prawny**

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie



# Lepsza codziennosc polskich rodzin



**POLSKI  
ŁAD**

**Rządowy Fundusz Polski Ład  
Program Inwestycji Strategicznych**

## Ten Fundusz jest dla Ciebie.

Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.  
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

[www.bgk.pl](http://www.bgk.pl)

Program realizowany jest  
poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.



4 **Wolica – wieś, która była protoplastą Ursynowa**

# Resztki historycznej przeszłości



Ulica Kokosowa, dawna główna droga wsi Wolica.

**Niewiele się dziś mówi o wsi Wolica. Znajdowała się na pograniczu dzisiejszego Wilanowa i Ursynowa i była najstarszą udokumentowaną osadą na obecnym Ursynowie. Wieszta przyłączona do Warszawy została dopiero w 1951 roku, ale niewiele informacji znajdziemy na jej temat w internecie czy literaturze. Mimo tego strzępy informacji z historii stanowią, iż było to miejsce nader ciekawe.**

Wolica była wsią szlachecką, powstała przy trakcie prowadzącym do Czerska, który obecnie pokrywa się z ulicą Nowoursynowska. Powstała prawdopodobnie w XIV wieku. Pierwsza wzmianka o wsi Słuzewska Vola pochodzi z 1424. Nazwa wskazuje, że została założona w celu ściągnięcia tam osadników ze zwolnieniem na pewien czas od świadczeń. Wiadomo, że w 1528 roku liczyła 5 łanów - około 85 ha - i należała do rodu Wierzbówów. Z kolei kolejne dokumenty wskazują, że na przełomie XVI i XVII wieku liczyła 4,5 łana - około 76 ha - i należała do Słuzewskich i Dąbrowskich. Król Jan III Sobieski przymusowo osiedlił tutaj tureckich jeńców wojennych, schwytych podczas jego wyprawy pod Wiedeń. Mieli oni podobno zamieszkiwać w jednym, drewnianym domu.

W 1730 roku część Wolicy, która należała do F. Bogusław-

skiego, zakupiła Zofia z Sieniawskich Denhoffowa i włączyła Wolice do dóbr wilanowskich. W 1775 roku na terenie Wolicy znajdowało się 15 domów, a 52 lata później - w 1827 - było ich 13. Kolejne dane z historii mówią, że w 1864 roku uwłaszczono 30 gospodarstw rolnych, które zajmowały około 178 ha, zaś całą wieś, podobnie jak inne tereny dzisiejszego Ursynowa, włączono do gminy Wilanów.

Dokumenty z 1905 roku mówią, że wówczas Wolica liczyła 34 domy i 478 mieszkańców, zaś siedem lat później - w 1912 - 481 mieszkańców i 180 ha ziemi

dworskiej, której właścicielami byli Branicy i tyle samo ziemi chłopskiej. W 1921 roku Wolica liczyła 40 domów i 336 mieszkańców. Na początku lat 80. tereny należące do Wolicy podzieliła ul. Jana Rosoła i w zachodniej części powstało osiedle mieszkaniowe Natolin-Wolica.

Tereny tej dawnej wsi to obecnie część dzielnic Ursynów i Wilanów w obszarach MSI Natolin, Ursynów Centrum oraz Błonie Wilanowskie. Ścisłe mówiąc to sama skarpa wiślana i domy położone u podnóża oraz na szczycie, z których część dotrwała do dzisiaj.

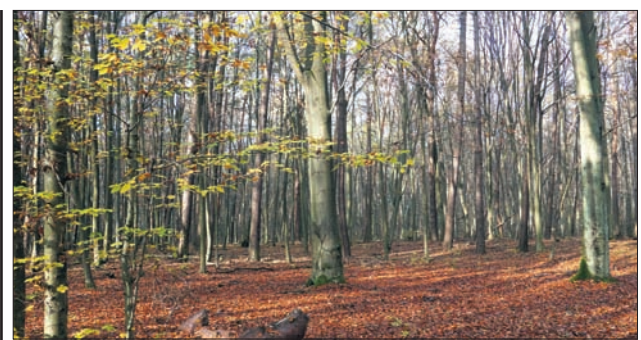
Jeśli chcemy poczuć się jak w dawnej wsi najlepiej udać się na ulicę Kokosową. Znajdziemy tu oryginalne i przebudowane domy, krzyż przydrożny i klimat dawnej wsi. Wśród nich warto zwrócić uwagę drewniany dom oznaczony numerem 30. Postawiono go prawdopodobnie około 1918 roku i jest jednym z najlepiej zachowanych domostw dawnej wsi. Na podwórkach znajdziemy też zabudowania charakterystyczne dla terenów wiejskich jak spiżarnia podziemna czy zabudowania pogospodarcze. Ciekawy jest również dom z numerem 29 z charakterystycznym dla niskich zabudowań dwuspadowym dachem.

Warto się wybrać na spacer w te okolice, również współczesna architektura ulicy Kokosowej ze względu na skarpowe położenie jest ciekawa. Podróżując wzdłuż ulicy, poczujemy się jak na jakimś sennym uroczysku, a nie w wąskim przedzieleniu pomiędzy dwoma znaczącymi warszawskimi dzielnicami: Wilanowem i Ursynowem. Warto też podejść do ciekawego architektonicznie kościoła bł. Edmunda Bojanowskiego, którego bryła jest niemalże wbita w dawną skarpe wiślana. Z okolic kościoła rozciąga się wspaniała panorama na Skarpę Ursynowską, Wilanów i Sienki. Wszystko to w otoczeniu zieleni i dyskretnego uroku śladów przeszłości Wolicy - dawnej wsi będącej protoplastą Ursynowa.

Piotr Celaj  
Fot. wikipedia



Drewniany dom przy ul. Nowoursynowskiej 152, relik zabytkowy wsi Wolica.



## Trwa walka o drzewa

**Sprawa wycinki drzew w Lesie Kabackim nadal budzi emocje. O wycince 264 drzew w Lesie Kabackim opinia publiczna dowiedziała się 12 lipca br. na połączonych Komisjach Zielonego Ursynowa oraz Architektury i Ochrony Środowiska Rady Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy, zwołanych na wniosek Pawła Lenarczyka, przewodniczącego Komisji Zielonego Ursynowa.**

Temat poruszył media i mieszkańców Ursynowa. Walka o drzewa trwa dalej. Posłowie koła sejmowego Polska 2050 złożyli interpelację w sprawie wycinki 264 drzew w Lesie Kabackim pod budowę parkingu jednostki wojskowej. Parlamentarzyści w interpelacji podkreślają, że wycinka drzew pod parking w dobie wyzwań klimatycznych i dbałości o ochronę środowiska naturalnego jest czymś niewyobrażalnym i złym. Zarówno lokalna społeczność, jak również szersza opinia publiczna jednoznacznie sprzeciwiają się tej wycince.

- 264 drzew, które mają pójść pod piły spalinowe tylko dlatego, że wojsko planuje poszerzenie parkingu dla samochodów w serce rezerwatu jakim jest Las Kabacki, to 264 powodów, dla których będziemy o nie walczyć. Cieszę się, że po stronie ponad 2100 mieszkańców, którzy podpisali petycję ws. wycinki drzew w Lesie Kabackim przyłączają się kolejne osoby. Ochrona tych drzew to nie tylko zobowiązanie wobec mieszkańców Warszawy ale wobec kolejnych pokoleń naszego miasta, które chcą oddychać czystym powietrzem - powiedział Paweł Lenarczyk, rady Dzielnicy Ursynów z Polski 2050.

## Aktywne wakacje

**Trwają bezpłatne zajęcia fitness „Ursynowski Fit w Plenerze”. We wszystkich grupach są jeszcze wolne miejsca. Ćwiczyć można w Parku im. R. Kozłowskiego, czyli u podnóża popularnej Kopy Cwila oraz na terenie zieleni przylegającym do Urzędu Dzielnicy Ursynów i Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy”. „Ursynowski Fit w Plenerze” realizowany jest z inicjatywy i środków finansowych Dzielnicy Ursynów.**

- Zajęcia do doskonała okazja, aby z pożytkiem dla swojego zdrowia i sprawności fizycznej spędzić czas na świeżym powietrzu. Są jeszcze wolne miejsca w grupach, więc każdy zainteresowany może dołączyć i komfortowo ćwiczyć pod okiem profesjonalnych instruktorów. Grupy nie są liczne, więc prowadzące zajęcia mogą poświęcić odpowiednią ilość czasu i dokładnie wyjaśnić, jak wykonywać ćwiczenia. Atmosfera na zajęciach jest bardzo fajna. Zapraszam do udziału w ćwiczeniach - zachęca zastępca burmistrza Ursynowa, Piotr Zalewski.

Zajęcia są dostosowane do sprawności fizycznej uczestników i prowadzone przez profesjonalnych, doświadczonych instruktorów. Odbywają się z zachowaniem wymogów bezpieczeństwa, związanych z zapobieganiem rozwojowi pandemii COVID-19.

- Przez całe wakacje wspólnie trenujemy na świeżym powietrzu, ale nasze spotkania to coś więcej niż trening sportowy. To wspólne działanie, dialog i zaangażowanie w sprawy społeczności lokalnej. To otwartość na nowe możliwości rozwoju i wzajemna inspiracja do działania - mówi Magdalena Kubów, prowadząca program. Szczegóły dotyczące zajęć są dostępne na stronie [www.ursynow.pl](http://www.ursynow.pl).

## Do 13 sierpnia potrwa nabór na rachmistrzów

**Trwa uzupełniający nabór na rachmistrzów spisowych. Osoby, które chciałyby pełnić tę funkcję, do 13 sierpnia mogą złożyć ofertę w Urzędzie m.st. Warszawy osobiście lub mailowo. Zakwalifikowani kandydaci będą uczestniczyć w przeprowadzeniu Narodowego Spisu Powszechnego 2021.**

Narodowy Spis Powszechny 2021 (NSP) jest przeprowadzany w terminie od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września 2021. Służy zebraniu informacji o liczbie ludności, strukturze demograficzno-społecznej i zawodo-

wej, a także o stanie mieszkań i budynków. Pozyskane w ten sposób informacje są później wykorzystywane do opracowań, zestawień i analiz statystycznych.

Do przeprowadzenia badania niezbędni są rachmistrzowie spisowi, którzy będą pozyskiwać dane bezpośrednio od mieszkańców lub telefonicznie.

### Jak zostać rachmistrzem?

Kandydatem na rachmistrza spisowego może zostać osoba pełnoletnia. Musi cieszyć się nieposzlakowaną opinią, mieć co najmniej średnie wykształcenie i posługi-

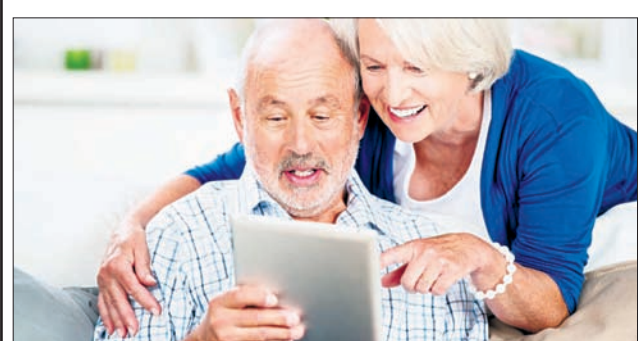
wać się językiem polskim w mowie i piśmie. Nie może być skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Każdy kandydat musi też przejść szkolenie (w trybie online), zakończone zdaniem egzaminem (minimum 60 proc. poprawnych odpowiedzi). Za swoją pracę rachmistrzowie otrzymają wynagrodzenie określone w ustawie.

### Jak się zgłosić

Kandydaci na rachmistrzów spisowych w NSP 2021 mogą składać dokumenty:

- osobiście w siedzibie Biura Administracji i Spraw Obywatelskich ul. Leona Kruczkowskiego 2 (parter, sala obsługi - stanowiska 16 i 17 - po wcześniejszym telefonicznym umówieniu pod numerami telefonów 22 443 29 00 i 22 443 29 01),
- poprzez pocztę elektroniczną na skrzynkę e-mailową urzędu spisrekrutacja@um.warszawa.pl,
- za pośrednictwem platformy ePUAP,
- wysyłając je poprzez operatora pocztowego (w tym m.in. Pocztę Polską, firmę kurierską).

Więcej informacji na temat spisu można uzyskać na stronie BIP oraz w Gminnym Biurze Spisowym w Warszawie pod numerami telefonów: 22 443 29 00, 22 443 29 01, e-mail: [spisrekrutacja@um.warszawa.pl](mailto:spisrekrutacja@um.warszawa.pl).



## Miejsce Przyjazne Seniorom

**Miasto Stołeczne Warszawa uruchamia nabór wniosków do Konkursu Miejsce Przyjazne Seniorom edycja - 2021. Termin zgłoszeń upływa 30 września.**

Jeśli znacie miejsca posiadające specjalną ofertę dla seniorów, miejsca, które są dostępne dla osób starszych oraz dla osób z niepełnosprawnościami, a personel placówki jest miły, uczynny i pomocny, zgłoszcie je koniecznie do konkursu.

Głównym celem konkursu jest promowanie miejsc, które są otwarte na potrzeby osób starszych. Miejsca, w których jakość świadczonych usług wykracza poza standardową komunikację z konsumentem. Potencjalni laureaci to przede wszystkim miejsca, gdzie senior jest traktowany z szacunkiem oraz wyrozumiałością.

Organizatorami konkursu „Miejsce Przyjazne Seniorom” są: Warszawska Rada Seniorów, dzielnicowe rady seniorów oraz Miasto Stołeczne Warszawa. Ze strony Miasta konkurs realizuje Biuro Pomocy i Projektów Społecznych, Zespół Realizacji Polityki Senioralnej.

**Spisz się przez telefon!**

**22 279 99 99**



WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
05-506 Lesznówola  
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.10.2021.MP(5)



1 000001 295053

Lesznówola, 09.08.2021 r.

#### OGŁOSZENIE

**w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wólka Kosowska**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznówola uchwały Nr 457/XLI/2021 z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wólka Kosowska, zatwierdzonego uchwałą Nr 278/XXII/2012 Rady Gminy Lesznówola z dnia 30 listopada 2012 r. **(przedmiotem planu jest zmiana zapisu § 29 dotyczącego ustaleń w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną).**

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola;
- 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznówola;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: [gmina@lesznowola.pl](mailto:gmina@lesznowola.pl)

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Lesznówola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 września 2021r.**

Z up. Wójta  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
05-506 Lesznówola  
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.9.2021.MP(5)



1 000001 294353

Lesznówola, dn. 09.08.2021 r.

#### OGŁOSZENIE

**w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części wsi Jabłonowo, południowej części wsi Kosów, wschodniej części wsi Wólka Kosowska, części wsi: Mroków, Kolonia Mrokowska, Wola Mrokowska, Warszawianka, Stachowo, Marysin z wyłączeniem terenu cmentarza**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznówola uchwały Nr 456/XLI/2021 z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części wsi Kosów, wschodniej części wsi Wólka Kosowska, części wsi: Mroków, Kolonia Mrokowska, Wola Mrokowska, Warszawianka, Stachowo, Marysin z wyłączeniem terenu cmentarza, zatwierdzonego uchwałą Nr 223/XVIII/2012 Rady Gminy Lesznówola z dnia 9 sierpnia 2012 r. **(przedmiotem zmiany planu jest zmiana zapisu § 30 dotyczącego ustaleń w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną).**

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola;
- 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznówola;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: [gmina@lesznowola.pl](mailto:gmina@lesznowola.pl)

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Lesznówola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 września 2021r.**

Z up. Wójta  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
05-506 Lesznówola  
ul. Gminna 60

RUP.6721.2.18.2019.OB(42)

Lesznówola, 26.07.2021 r.

#### OGŁOSZENIE

**o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wólka Kosowska**

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznówola Nr 461/XLI/2021 z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wólka Kosowska.**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznówola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.

2. BIP Urzędu Gminy Lesznówola [www.lesznowola.eobip.pl](http://www.lesznowola.eobip.pl)

#### UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.).

- 1) Wójt Gminy Lesznówola w dniu 12.11.2019 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wólka Kosowska.
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 13.12.2019 r.) Do projektu planu wpłynęły 2 wnioski od osób prywatnych i 9 od jednostek organizacyjnych.
- 3) Wójt Gminy Lesznówola w dniu 14.04.2021 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 26.04.2021 r. do 28.05.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 25.05.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 18.06.2021 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu nie wpłynęła żadna uwaga.

Z up. Wójta  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
05-506 Lesznówola  
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.24.2018.OB(64)

Lesznówola, 02.08.2021 r.

#### OGŁOSZENIE

**o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wilcza Góra (obszar położony przy ul. Żwirowej)**

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznówola Nr 460/XLI/2021 z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wilcza Góra (obszar położony przy ul. Żwirowej).**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznówola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.

2. BIP Urzędu Gminy Lesznówola [www.lesznowola.eobip.pl](http://www.lesznowola.eobip.pl)

#### UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247).

- 1) Wójt Gminy Lesznówola w dniu 13.02.2019 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wilcza Góra (obszar położony przy ul. Żwirowej).
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 15.03.2019 r.) W okresie wskazanym w ogłoszeniu nie wpłynęły wnioski.
- 3) Wójt Gminy Lesznówola w dniu 27.11.2019 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 05.12.2019 r. do 30.12.2019 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 12.12.2019 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 17.01.2020 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu złożono 8 uwag, które zostały w większości nieuwzględnione.
- 5) Wójt Gminy Lesznówola w dniu 17.12.2020 r. ogłosił o ponownym wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 28.12.2020 r. do 03.02.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 21.01.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 26.02.2021 r.
- 6) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu nie złożono żadnych uwag.

Z up. Wójta  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
05-506 Lesznówola  
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.11.2021.MP (5)

Lesznówola, 09.08.2021 r.

#### OGŁOSZENIE

**w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Marysin (obszar położony pomiędzy: ul. Zdrowotną, ul. Purpurową, ul. Gruntową oraz zachodnią granicą obrębu Marysin)**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznówola uchwały Nr 458/XLI/2021 z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Marysin (obszar położony pomiędzy: ul. Zdrowotną, ul. Purpurową, ul. Gruntową oraz zachodnią granicą obrębu Marysin).

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola;
- 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznówola;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: [gmina@lesznowola.pl](mailto:gmina@lesznowola.pl)

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Lesznówola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 września 2021 r.**

Z up. Wójta  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta





FOTO WIKIPEDIA

## Warszawska mapa akustyczna

**Zanieczyszczenie środowiska hałasem staje się coraz większym problemem. Szacuje się, że blisko 1/10 mieszkańców Warszawy może być narażona na nadmierny hałas. By móc reagować, miasto potrzebuje aktualnej mapy akustycznej miasta.**

Stolica posiada mapę akustyczną m.st. Warszawy z 2017 r., którą znaleźć można na stronie internetowej. Należy ją aktualizować co 5 lat, dlatego miasto rozpisało właśnie przetarg na sporządzenie nowej wersji mapy. Szczegółowe informacje na temat przetargu można znaleźć na stronie internetowej Urzędu.

### Cele tworzenia map akustycznych

Zgodnie z wymaganiami dyrektywy Unii Europejskiej oraz ustawy Prawo Ochrony Środowiska miasta powyżej 100 tys. mieszkańców zobowiązane są do sporządzenia strategicznych map akustycznych. Tworzy się je w celu zlokalizowania najbardziej narażonych na hałas miejsc, ostrzeżenia mieszkańców o zagrożeniach związanych z hałasem środowiska, tworzenia programów ochrony środowiska przed hałasem i programów danych dla monitoringu środowiska.

Badania wykazują, że życie w hałasie wpływa negatywnie na ludzki organizm oraz na środo-

wisko, a walka z nim ma na celu poprawę komfortu życia mieszkańców. Powstawanie map akustycznych jest więc niezbędne dla osób odpowiedzialnych za projektowanie infrastruktury miasta. Są one narzędziem, które pozwala z większą świadomością planować zagospodarowanie przestrzeni miejskiej - umożliwiają zidentyfikowanie najważniejszych źródeł hałasu w sąsiedztwie i zaplanowanie działań ograniczających uciążliwość dla mieszkańców.

Są one także przydatne dla mieszkańców. Każdy może sprawdzić, jakie dopuszczalne normy hałasu są w danej okolicy i jak rozkłada się hałas w otoczeniu. To istotne dla osób poszukujących miejsca do zamieszkania i chcących wybrać lokalizację zapewniającą spokój i komfort.

### Co z tego wynika

Strategiczne mapy akustyczne są przekazywane Głównemu Inspektorowi Ochrony Środowiska oraz Marszałkowi Województwa Mazowieckiego. Główny Inspektor Ochrony Środowiska, na tej podstawie dokonuje oceny stanu akustycznego środowiska i obserwacji zmian w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska. Marszałek Województwa opracowuje projekt uchwały w sprawie programu ochrony środowiska przed hałasem, który jest konsultowany z mieszkańcami.

MBL

## Parkuj tylko do niebieskiej!



**Niebieska linia z syrenką ma pokazywać kierowcom, ile co najmniej miejsca muszą pozostawić pieszym, aby legalnie zaparkować samochód na chodniku. Właśnie rozpoczęto pilotaż tego rozwiązania.**

### Co mówią przepisy

O ile znaki nie stanowią inaczej, pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 2,5 tony może zgodnie z polskim prawem zaparkować na chodniku. Przyzwolenie na parkowanie na chodniku pozwala na zapewnienie legalnego postoju tam, gdzie nie ma możliwości wyznaczenia pełnowymiarowych miejsc postojowych.

Prawo o ruchu drogowym bezwzględnie wymaga jednak w takiej sytuacji od kierowcy pozostawienia dla pieszych co najmniej 1,5 metra wolnej przestrzeni. Należy oczywiście pamiętać również o tym, że zakazane jest parkowanie bliżej niż 10 metrów od przejścia dla pieszych lub skrzyżowania.

### Jaki jest problem

Niestety wielu kierowców, choć chętnie korzysta z zawarte-

go w krajowym prawie przywileju, to zapomina o obowiązkach, jakie są z nim związane. Wybierają na postój zbyt wąskie do tego chodniki lub też decydują się na postój w całości na chodniku, zamiast wykorzystać w tym celu choć częściowo także jezdnię. W efekcie łamią prawo, zostawiając pieszym ledwie metr lub mniej. Znane są również przypadki całkowitego zablokowania chodników przez parkujące samochody. Pieszym może być również osoba z wózkiem lub na wózku. Parkując zbyt blisko ściany budynku, tworzy się dla tych najsłabszych bariery nie do pokonania.

W ramach rozszerzenia strefy płatnego parkowania o Wole i część Pragi-Północ wprowadzono nowość — strefy opatrzone znakiem B-35, przeznaczone do parkowania tylko dla mieszkańców, którym wydawany jest w tym celu specjalny identyfikator. W ten sposób oznakowane zostały odcinki dróg, na których nie było możliwości wyznaczenia pełnowymiarowych miejsc, jednak jednocześnie istnieje tam fizyczna możliwość zaparkowania samochodu przy jednoczesnym po-

zostawieniu dla pieszych co najmniej 1,5 metra wolnej przestrzeni. Strefy B-35 pozwoliły wygospodarować w każdej z dwóch dzielnic kilkaset dodatkowych miejsc na pojazdy mieszkańców.

Po wprowadzeniu stref, zarówno na podstawie obserwacji własnych, jak i zgłoszeń od mieszkańców, stwierdzono, że kierowcom korzystającym z nich zdarza się zbyt głęboko wjeżdżać na chodnik.

### Jak pomogą nowe symbole

Zaproponowane przez ZDM rozwiązanie polega na zabarwieniu nawierzchni chodnika i oznaczeniu jej specjalnym symbolem. Linia namalowana jest na niebiesko, aby była jednocześnie widoczna i nie budziła za bardzo skojarzeń ze znakami drogowymi, dla których używa się kolorów białego i żółtego.

Linia sama w sobie nie jest bowiem znakiem drogowym i nie tworzy wobec kierujących żadnych nowych obowiązków — informuje jedynie dodatkowo o tych już istniejących. Znajduje się bowiem precyzyjnie w odległości 1,5 metra od zewnętrznej krawędzi chodnika. Zaparkowanie samochodu w sposób przekraczający linię jest więc jednoznacznie ze złamaniem przez kierowcę przepisów prawa o ruchu drogowym.

Barwiona nawierzchnia pomoże kierowcom łatwiej w sposób świadomy stosować się do istniejących przepisów. Ułatwi też Straży Miejskiej weryfikowanie zgłoszeń o nieprawidłowym parkowaniu.

zdm.waw.pl

## Wytyczne dla organizacji zajęć szkolnych

**Ministerstwo Zdrowia, resort edukacji oraz Główny Inspektorat Sanitarny przygotowały ogólne zasady nauki w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych obowiązujące od 1 września. Dyrektorzy szkół mają zadbać o bezpieczeństwo epidemiczne oraz o zdrowie psychiczne uczniów.**

W ogólnych zaleceniach organizacji zajęć w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych znalazły się informacje o dezynfekcji, dystansie, zasadach higieny, wietrzenia pomieszczeń, zachowaniu dystansu społecznego i stosowania maseczek ochronnych. Rządowe wytyczne dotyczą organizacji zajęć lekcyjnych, czyszczenia i dezynfekcji pomieszczeń i powierzchni, zasad żywienia w szkołach oraz postępowania w przypadku podejrzenia zakażenia u pracowników.

– W opracowanych zaleceniach zwrócono uwagę na kwestię zarówno bezpieczeństwa w organizacji zajęć lekcyjnych w szkołach, jak również troskę o zdrowie psychiczne uczniów. W Warszawie natomiast już w zeszłym semestrze szkolnym, kiedy dzieci wróciły do nauki stacjonarnej przygotowaliśmy dla dyrektorów stołecznych szkół poradnik „Wracamy do szkoły!”. Publikacja zawiera rekomendacje jak organizować zajęcia dla uczniów po okresie długotrwałej izolacji i zdalnego nauczania, scenariu-

sze zajęć oraz m.in. ofertę wsparcia psychologicznego – mówi Renata Kaznowska, zastępca prezydenta m.st. Warszawy.

Jak dodaje wiceprezydent Kaznowska w wytycznych przygotowanych przez MEiN, MZ oraz GIS znajduje się również rekomendacja dla pracowników szkół i uczniów w określonych

do Ministerstwa Zdrowia o wyjaśnienie kilku kwestii, które są kluczowe dla przeprowadzenia procesu szczepień uczniów. Nasze pytania dotyczą m.in. czy na terenie szkół wymagana jest obecność rodzica lub opiekuna prawnego przy szczepieniu młodzieży w wieku 12-16 lat? – zwraca uwagę Renata Kaznowska. – Kto



grupach wiekowych dotycząca szczepień przeciw COVID-19.

Zgodnie z wcześniejszymi informacjami resort edukacji zapowiada, że na początku września w szkołach będzie prowadzony tydzień informacyjny o szczepieniach. Planowane są lekcje o zdrowiu oraz spotkania z rodzicami. W drugim tygodniu września zostaną zebrane deklaracje od rodziców i wypełnione formularze ze zgodą, tak żeby w trzecim tygodniu września ruszyć ze szczepieniami uczniów. – Dwukrotnie zwróciliśmy się już

i jak będzie zgłaszał uczniów na szczepienia? Czy placówki oświatowe mają pośredniczyć w zbieraniu oświadczeń ze zgodami na szczepienia dzieci w szkołach? Podobnych pytań mamy więcej i czekamy na szczegółowe wytyczne żeby prawidłowo i profesjonalnie przeprowadzić cały proces – dodaje wiceprezydent.

W Warszawie dotychczas zaszczepiło się około 60 tysięcy ze 120 tys. uczniów uprawnionych do szczepień, a do rozpoczęcia roku szkolnego pozostał niecały miesiąc.

## Drugie koszenie trawników przyulicznych

**W poprzednim tygodniu rozpoczęło się w Warszawie drugie koszenie trawników przyulicznych. To niezbędny dla ich prawidłowego wzrostu i rozwoju podstawowy zabieg utrzymaniowy i pielęgnacyjny. Prace są konieczne również ze względów bezpieczeństwa użytkowników ruchu drogowego. Koszenie potrwa miesiąc.**

### Najpierw obserwacja, potem działanie

Zarząd Zieleni m.st. Warszawy planuje prace polegające na koszeniu trawników przyulicznych zgodnie z zróżnicowanym reżimem koszenia, który wprowadził kilka lat temu. Reżim ten zakłada trzykrotne koszenie w ciągu roku – to minimalna liczba, by zapewnić właściwą pielęgnację muraw z jednoczesnym uwzględnieniem przeciwdziałania skutkom zachodzących zmian klimatycznych. Ponadto ogrodnicy miejscy na bieżąco obserwują sytuację przyrodniczą (m.in. przyrost traw) i warunki pogodowe (występowanie przedłużającej się fali upałów). Od nich uzależniony jest rodzaj, zakres i częstotliwość prac podejmowanych na danym terenie.

Pod opieką ZZW znajduje się ponad 1300 ha terenów przyulicznych w stolicy (tereny przy ulicach powiatowych, wojewódzkich i krajowych). W związku z całkowitym zakazem używania dmuchaw do sprzątanias pokosu, tegoroczne koszenie trawników przyulicznych jest bardziej ekologiczne, jednak wymaga więcej czasu, ponieważ prace są wykonywane ręcznie. Czasem wiąże się to z chwilowym wstrzymaniem ruchu samochodowego, by zapewnić bezpieczeństwo osobom wykonującym prace przy ruchliwych ulicach.

### Niezbędne dla prawidłowego rozwoju

Obecnie na terenie Warszawy obserwuje się intensywny przyrost trawników, będący efektem wysokiej temperatury i intensywnych opadów. Żdźbła traw jednak są już suche i zdrewniałe, a jednocześnie, w części lokalizacji, nieskoszona, bujnie rozwinięta zieleń „kładzie się” pod swoim ciężarem. W takiej sytuacji na poziomie gleby gromadzi się nadmierna wilgoć i rozpoczyna niepożądany proces gnilny. Pozostałe przy ziemi zielone liście obumierają, rośliny nie mają możliwości zagęszczania się i prawidłowego rozwoju. Ponadto utrudniony jest dostęp do gleby wysiewających się roślin dwuliściennych. W tej sytuacji pielęgnacja polegająca na koszeniu jest wręcz wskazana dla prawidłowego rozwoju trawników i łąk. Zabieg ten wzmacnia i zagęszcza trawę, zapewniając odpowiedni dopływ powietrza i wody do systemu korzeniowego.

Warto pamiętać, że po skoszeniu trawników przez pewien czas będzie widoczny efekt rżyska, jednak przy odpowiednich warunkach rośliny szybko się zregenerują. W celu uniknięcia uszko-

dzeń rozet roślin dwuliściennych wysokość koszenia ustawiona jest na ok. 7-10 cm. Przy czym, ze względu na duże nierówności terenów przyulicznych (które powstają w wyniku prowadzonych w ich obrębie licznych prac remontowych), wysokość ta może w wybranych miejscach ulec obniżeniu, a przy bardzo wysokich trawach - jest trudna do utrzymania.

### Prace konieczne ze względów bezpieczeństwa ruchu

Koszenie zieleni przyulicznej konieczne jest również ze względów bezpieczeństwa użytkowników ruchu: kierowców, rowerzystów oraz pieszych. Wysoka trawa ogranicza widoczność, szczególnie na skrzyżowaniach i zakrętach. Jest to zauważane przez mieszkańców, służby miejskie otrzymują liczne zgłoszenia na ten temat. O potrzebie przeprowadzenia koszenia na danym terenie można powiadomić m.in. poprzez Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa 19115.

### Świadome zarządzanie zielenią

Wprowadzony zróżnicowany reżim koszenia jest wyrazem świadomego zarządzania zielenią miejską z myślą o środowisku. W ostatnich latach przyjęto i realizowano m.in. następujące zasady:

- koszenie 1-2 razy w roku – z uwzględnieniem warunków pogodowych;
- łąki miejskie, łąki kwietne, ostoje przyrody w parkach i na skwerach, wały przeciwpowodziowe;
- koszenie 3 razy w roku – z uwzględnieniem warunków pogodowych;
- trawniki przyuliczne w pasach drogowych. W wybranych lokalizacjach niemal całkowicie rezygnuje się z koszenia i pozostawia naturalne łąki (np. środkowy pas między jezdniami na ul. Żwirki i Wigury, al. Krakowska). W tych miejscach koszenie jest ograniczone do pasa o szerokości ok. 1 m od strony pasa jezdni;
- koszenie częstsze – w miarę potrzeb, z uwzględnieniem warunków pogodowych;
- trawniki nowo założone, parkowe polany, trawniki wokół rabat kwiatowych;
- koszenie częste – nawet do 10 razy w sezonie: trawniki reprezentacyjne.

W celu zapewnienia jak najlepszych warunków dla fauny żyjącej w mieście, pozostawia się zarówno w parkach, jak i przy ulicach (w odpowiednich miejscach, tak aby zachować bezpieczeństwo użytkowników ruchu drogowego) naturalne łąki miejskie – miejsca niekoszone i niegrabione – oraz strefy niekoszone wokół skupisk drzew. Łąki naturalne od lat można oglądać w warszawskich parkach, na skwerach i w pasach drogowych m.in. na terenie Parku Skaryszewskiego, Parku Pole Mokotowskie, Parku Arkadia czy na skarpie Mostu Marii Skłodowskiej-Curie i w pasach między jezdniami alei Żwirki i Wigury.

Anna Stopińska



## #Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

## Mokotów śpiewa powstańcze piosenki

W sierpniowe i wrześniowe wieczory, przy pomniku „Mokotów Walczący 1944” w Parku Dreszera odbywają się „Powstańcze śpiewanki” w wykonaniu duetu muzycznego Izabeli i Stefana Narojeków, wspomaganymi przez wybitnego klarnciście Przemysław Skałubę lub Chór Artos im. Wł. Skoraczewskiego działający przy Teatrze Wielkim - Operze Narodowej oraz mieszkańców Warszawy, którzy zechcą dołączyć do wspólnego śpiewania. Każdy z uczestników otrzyma śpiewnik z piosenkami powstańczymi.

## Terminy koncertów:

**10 sierpnia godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Przemysław Skałuba

**17 sierpnia godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek i Stefan Narojek

**24 sierpnia godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek i Stefan Narojek

**7 września godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Przemysław Skałuba

**14 września godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Przemysław Skałuba

**21 września godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Chór ARTOS

Zaprasza Urząd Dzielnicy Mokotów oraz Centrum Łowicka – Dom Kultury w Dzielnicy Mokotów.

## Kino letnie na Sielcach

Zapraszamy na niedzielne seanse wakacyjne pod gwiazdami o godzinie 21.00! Zrelaksuj się na leżaku pośród zieleni Parku Sieleckiego!

## Repertuar:

**15.08.2021** - „Anioł”

**22.08.2021** - „Dziewczyna we mgłę”

Wydarzenie odbędzie się w Parku Sieleckim, pomiędzy murem parafii św. Kazimierza a kanałem wodnym.

Udział w wydarzeniu jest BEZPŁATNY. Liczba miejsc jest ograniczona.

Projekcję filmu długometrażowego poprzedzi pokaz filmu krótkometrażowego w ramach festiwalu On Art.

Organizatorem wydarzeń jest Fundacja Rozwoju Kinematografii. Projekt finansowany jest ze środków m. st. Warszawy.

Na pokazach prosimy o zastosowanie się do aktualnych zaleceń KPRM i sanepidu związanych z epidemią COVID-19. Zachowajmy bezpieczną odległość, zasłaniajmy usta i nos, dezynfekujmy ręce. Prosimy także o zapoznanie się z regulaminem dostępnym przy wejściu na teren imprezy.

## Mix z komiksem w Dorożkarni

W sierpniowe piątkowe wieczory zapraszamy na podwórko Dorożkarni na wspólne czytanie komiksów. Rozstawimy duży ekran, na którym wyświetlane będą kolejne strony komiksu, a czytać będzie lektor.

Wieczór pierwszy to spotkanie z twórczością Papią Chmiela - Jerzego Chmielewskiego, który przez wiele lat był mieszkańcem Siekierok. A skoro za nami Letnie Igrzyska Olimpijskie w Tokio – to nie może być inaczej – będziemy czytać VI Księgę Przygód Tytusa Romka i A'Tomka - „Tytus olimpijczykiem”.

Wszystkich, którzy chcieliby wykonać olimpijską komiksową rozgrzewkę, pokazać swoim dzieciom komiks z czasów swojej młodości lub po prostu przypomnieć sobie przygody niesfornej czelakostajnej małpy i dwójki harcerzy zapraszamy.

Na pierwszym spotkaniu czytać będzie lektor, ale chcielibyśmy by na kolejnych czytali na przykład sami rodzice, albo rodzice i dzieci, może nawet z podziałem na role. Chętni otrzymają od nas komiks, który będzie wyświetlany na kolejnym spotkaniu, aby mogli odpowiednio się przygotować. Wydarzenie będzie trwało ok półtorej godziny, nie wymagamy zapisów. 13, 20 i 27 sierpnia, zawsze o 20.00 - podwórko Dorożkarni, ul. Siekierkowska 28.

## Czas na Mokotów bez barier

**Kontynuuje się usuwanie barier architektonicznych. Drugą dzielnicą, w której w tym roku m.in. wyremontuje się chodniki i obniży krawężniki, jest Mokotów. Prace już się rozpoczęły, przeprowadzone będą w 21 lokalizacjach.**

Przezeń miejska powinna być komfortowa i dostępna dla wszystkich. Obniżanie krawężników czy montaż płyt ostrzegawczych lub pasów prowadzących to zazwyczaj niezbyt wielkie inwestycje, ale istotne zwłaszcza dla lokalnej społeczności. To właśnie one niwelują bariery architektoniczne i sprawiają, że wzrastają komfort oraz bezpieczeństwo osób starszych czy niepełnosprawnych, ale także rodziców z wózkami, rowerzystów i pieszych.

W tym roku koncentrujemy się przede wszystkim na zgłoszeniach mieszkańców, napływających m.in. za pośrednictwem Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa 19 115. Wiele z nich w ostatnich miesiącach dotyczyło Mokotowa, dlatego zdecydowaliśmy, że to właśnie ta dzielnica będzie drugą po Ursusie, w której rozpoczniemy prace. Prowadzone są tam od końca lipca – na początku bariery architektoniczne usuwaliśmy w kilku lokalizacjach na al. Wilanowskiej, gdzie m.in. regulowaliśmy i obniżaliśmy krawężniki, remontowaliśmy chodniki i montowaliśmy płyty ostrzegawcze przed przejściami dla pieszych.

W ostatnich dniach pracowaliśmy m.in. na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Kraushara oraz na wschodnim wlocie ul. Ligockiej do al. Niepodległości. W tym tygodniu w rejonie przystanku „Rakowiecka – Sanktuarium 02” wyregulujemy zapadnięty krawężnik wzdłuż zatoki autobusowej i wyrównamy chodnik przy peronie (zlikwidujemy zbędny stopień). Następnie będziemy pracować na kolejnych skrzyżowaniach al. Niepodległości i na ul. Puławskiej – tam również poprawimy komfort pieszych poprzez regulację i obniżenie krawężników, a także remont chodników. W kilku lokalizacjach zamontujemy stojaki rowerowe. Szczegóły wykaz miejsc i zaplanowanych prac na końcu komunikatu.

Usuwanie barier będzie trwało przez cały rok. Kolejne dzielnice, w których przeprowadzimy związane z tym prace, to Żoliborz i Praga-Południe. O postę-



pach i kolejnych lokalizacjach będziemy informować na bieżąco.

Udogodnienia wprowadzamy i będziemy wprowadzać nie tylko w pojedynczych miejscach, lecz także podczas kompleksowych remontów czy przebudów dróg. Przykładem wyznaczenie nazimnych przejść dla pieszych wokół ronda Dmowskiego, która to inwestycja właśnie zaczyna być realizowana. Zbry powstaną na wysokości ulic: Widok, Poznańskiej, Nowogrodzkiej i Parkingowej. Dzięki nim piesi nie będą zmuszeni korzystać ze schodów.

Gdzie co zrobimy:

– al. Wilanowska 81-93 – regulacja krawężnika i wysokości chodnika, montaż płyt ostrzegawczych,

– skrzyżowanie al. Wilanowskiej i ul. Skrzetuskiego – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych,

– skrzyżowanie al. Wilanowskiej i ul. Wernyhory – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych,

– al. Wilanowska 259/287 – remont chodnika, regulacja krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych,

– al. Wilanowska 43A – obniżenie krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Dąbrowskiego i Lipskiego – regulacja krawężnika,

– rejon przejścia dla pieszych przez ul. Dąbrowskiego na wysokości numeru 81 – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Dąbrowskiego i Kraushara – regulacja krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych,

– ul. Obrzeźna 53 – regulacja krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych,

– ul. Cybernetyki 7 – montaż płyt ostrzegawczych,

– ul. Domaniewska 46 – remont chodnika w pobliżu miejsca dla osób niepełnosprawnych, remont chodnika z kostki brukowej w obrębie zjazdu na jedną z posesji,

– ul. Puławska 7/9 – obniżenie krawężnika na przejazdach rowerowych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Puławskiej i Raclawickiej – obniżenie krawężnika na przejazdach rowerowych, wymiana płyt ostrzegawczych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Wałbrzyskiej i Studenckiej – wymiana krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych, remont chodnika i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Gołkowskiej i Bernardyńskiej – wymiana nawierzchni chodnika,

– rejon przystanku „Rakowiecka – Sanktuarium 02” – regulacja krawężnika wzdłuż zatoki autobusowej i regulacja wysokości chodnika przy peronie (w tym likwidacja zbędnego stopnia),

– skrzyżowanie ulic Jana III Sobieskiego i Św. Bonifacego – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych i remont fragmentu nawierzchni asfaltowej drogi dla rowerów,

– skrzyżowanie al. Niepodległości i ul. Japońskiej – instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie al. Niepodległości i ul. Wielickiej – regulacja i wymiana krawężnika na przejściu dla pieszych, montaż i wymiana płyt ostrzegawczych oraz instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– wschodnia strona skrzyżowania al. Niepodległości i ul. Ligockiej – regulacja krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych.

zdm.waw.pl



## Nowy żłobek w Wilanowie

**Już we wrześniu w żłobku przy ul. Pamiętnej 16 w Wilanowie będą się bawić najmłodszy warszawiacy. Do ich dyspozycji będzie sześć przestronnych sal na dwóch kondygnacjach, sala ruchowa oraz nowoczesny plac zabaw.**

– Od początku kadencji kluczowym dla mnie projektem jest program bezpłatnych żłobków i zapewnienie jak największej liczby miejsc w żłobkach w Warszawie. Nie zwalniamy tempa, dzięki temu już od września kolejne 150 maluchów skorzysta z opieki w nowej placówce przy ul. Pamiętnej w Wilanowie – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy

Żłobek będzie czynny przez pięć dni w tygodniu w godz. od 6:30 do 17:30 i zapewni opiekę każdemu dziecku w wymiarze do 10 godzin dziennie. W tym czasie będą prowadzone zajęcia dostosowane do możliwości rozwojowych podopiecznych, np. rytmika, teatryki i zabawy na świeżym powietrzu. W każdej grupie opiekę sprawować będzie wykwalifikowana kadra opiekunów.

Do dyspozycji dzieci oddanych zostanie sześć sal z wydzielonymi strefami do zabawy i odpoczynku oraz z łazienkami. Dzieci

będą mogły korzystać również z części wspólnych – z sali ruchowej wyposażonej w suchy basen z piłkami i zjeżdżalnią, materaca, poduchy oraz kącik zabaw.

Poza tym placówka zapewni dzieciom po cztery posiłki dziennie, które będą przygo-

towywane w nowoczesnej kuchni na terenie żłobka zgodnie z normami żywieniowymi dla dzieci w wieku do lat trzech.

Do żłobka przy ul. Pamiętnej zostanie przyjętych 150 dzieci do sześciu grup, z czego 75 w ramach realizowanego projektu „Żłobek szansą na równy start” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014 – 2020. To projekt, który ma ułatwić powrót do aktywności zawodowej rodziców po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dziecka, tj. osobom przebywającym na urlopie macierzyńskim, rodzicielskim, czy osobom bezrobotnym lub biernym zawodowo. Pozostałe 75 dzieci rekrutowanych będzie na zasadach ogólnych, obowiązujących w pozostałych placówkach. Więcej informacji na temat znajdują się na stronie żłobki.waw.pl/.

Inwestycja budowy żłobka przy ul. Pamiętnej była realizowana przez Urząd Dzielnicy Wilanów i jest to już druga tego typu publiczna placówka w tej części Warszawy – pierwsza znajduje się przy ul. Św. Urszuli Leńdóchowskiej 8a.



## Obchody Powstania Warszawskiego

**W niedzielę 8 sierpnia o godzinie 17.00 w parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera formacje mundurowe: wojsko, policja i straż miejska wystawiły pododdziały do posterunku honorowego przy pomniku „Mokotów walczący 1944”.**

Uroczystą zmianę warty wykonali: żołnierze z Pułku Ochrony im. generała dywizjonu Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego, policjanci Kompanii Reprezentacyjnej Komendy Stołecznej Policji oraz strażnicy ze Straży Miejskiej m.st. Warszawy.

Dla upamiętnienia 63 dni Powstania Warszawskiego posterunek został zdjęty dokładnie po 63 minutach.

Uroczysta zmiana warty przy pomniku będzie wykonywana w każdą niedzielę o godzinie 17.00 do zakończenia obchodów 77. rocznicy Powstania Warszawskiego, które odbędą się 2 października 2021 r.



Prezydent Andrzej Duda chce odbudować kamienicę rosyjskiego kupca?

# Niech się dowie, że to nie Pałac Saski...



**Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Prezydenta Andrzeja Dudy, przyjął ustawę „o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühl'a oraz kamienicy przy ulicy Królewskiej w Warszawie” (57 artykułów). W tytule ustawy jednoznacznie określono, co podlega odbudowie, a w art. 2, ust. 1, pkt a – wyjaśniono, że ustawa dotyczy, m.in. „odbudowy Pałacu Saskiego”.**

W ustawie nie wyjaśniono natomiast, co należy rozumieć pod pojęciem „Pałac Saski”. Pośrednie wyjaśnienie tego terminu znalazło się w uzasadnieniu do projektu ustawy (20 stron tekstu). Nie podano w nim jednak, że po 1837 r. dawny Pałac Saski został rozebrany do fundamentów, a na jego miejscu postawiono dwa budynki połączone kolumnadą.

Alle po kolei. W 1713 r. król Rzeczypospolitej August II Sas nabył nieruchomość (z resztkami starszej zabudowy) przy obecnym Placu Piłsudskiego w Warszawie. Na tej posesji sascy architekci Karol Fryderyk Pöppelman i Joachim Daniel Jauch zaprojektowali i wzniesli prywatną rezydencję dla króla. Pałac z obszer-

nym Ogrodem Saskim blyszczał królewskim blaskiem, jak długo saska dynastia Wettynów sprawowała władzę w Polsce. Nieruchomość była własnością tej rodziny do czasów Królestwa Polskiego, a w 1816 r. przeszła na własność „rządu”. Mieściły się tu wówczas różnego rodzaju instytucje, m.in. sztab wojskowy, ale także Liceum Warszawskie. Po zniszczeniach z okresu Powstania Listopadowego, obiekt wymagający ogromnych nakładów, przeszedł pod zarząd miasta, które zaproponowało jego sprzedaż (1836 r.).

Zużyty technicznie i zdewastowany pałac, w sierpniu 1837 roku, nabył za 115 200 złp moskiewski kupiec Iwan Skwarcow – wzbogacony w Królestwie Polskim intratnymi dostawami dla rosyjskiego wojska. Postanowił on w miejscu byłej rezydencji saskich władców Rzeczypospolitej (nadmierzając że ocenianych przez historyków) wybudować luksusowy dom dochodowy. Istotne jest to, że nie była to przebudowa, ale budowa całkowicie nowego obiektu w miejscu rozebranego do fundamentu Pałacu Saskiego. Finalny projekt autorstwa Adama Idzikowskiego został zatwierdzony przez carskiego namiestnika Iwana Paskiewicza 3 marca 1839 roku. Obiekt składał się z dwóch czworobocznych

bloków mieszkalno-biurowych z dziedzińcami pośrodku. Budynek był połączony były klasycystyczną kolumnadą, osadzoną na ciągu arkad. Konstrukcja ta (arkady plus kolumnada) nie miały wówczas praktycznego zastosowania, a jedynym jej celem, było stworzenie wrażenia monumentalności obiektu. Historycy sztuki określają styl budowli mianem „petersburskiego klasycyzmu”. W dniu 29 listopada 1841 r., przed powstającą kamienicą Skwarcowa odsłonięty został 30-metrowy obelisk-pomnik. Upamiętniał siedmiu polskich oficerów, którzy wierni carowi, w pamiętną „Noc Listopadową 1830 r.” odmówili przystąpienia do powstania. Pomnik stał na placu do czasu budowy soboru św. Aleksandra Newskiego.

Zespół budynków Skwarcowa oddany został do użytku w 1842 r. W 1854 naliczono ponad pięćdziesięciu głównych jego najemców. Wynajem pomieszczeń wyraźnie nie spełniał oczekiwań spadkobiorców inwestora, toteż w 1862 r. budowla została sprzedana rosyjskiemu Skarbowi Państwa, który w 1863 r. przekazał ją wojsku. W „Domu Skwarcowa” ulokowano dowództwo i sztab utworzonego rok wcześniej (1862) Warszawskiego Okręgu Wojskowego (WOW). Objęmował on swoim zasięgiem nie tylko Królestwo Polskie, ale także niewielką część tzw ziem zabranych, czyli wschodnich terenów dawnej Rzeczypospolitej. Obiekt był w użytkowaniu rosyjskiego wojska do 5 sierpnia 1915 r. (łącznie 52 lata), kiedy to Rosjanie opuścili lewobrzeżną Warszawę. „Z marszu” zajęły go niemieckie władze wojskowe, które urzędowały w nim do 11 listopada 1918 r. Niemcy podjęli się do budynku nowoczesne (naówczas) systemy linii telegraficznych i telefonicznych, dające łączność z zarówno z Berlinem, jak i z niemieckimi placówkami na froncie wschodnim. Ten fakt był nadzwyczaj istotny po odzyskaniu niepodległości przez Polskę i zainstalowaniu się w budynku polskiego Sztabu Generalnego (Głównego), który pod koniec lat 30. przeniósł się do zaprojektowanej specjalnie na ten cel (arch. S. Brukalski 1938-39) własnej siedziby na Mokotowie (Rakowiecka 4a).



Konsekwencją objęcia gmachu przez Wojsko Polskie było ustawienie przed nim (3 maja 1923 r.) pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, zwróconego przez Rosję Sowiecką, a 2 listopada 1925 r. oficjalne „odsłonięcie” Grobu Nieznanego Żołnierza, urządzonego pod arkadami łączącymi obydwa korpusy. Wojsko Polskie administrowało gmachem od 11 listopada 1918 r. do kapitulacji Warszawy, tj. 28 września 1939 r. – łącznie, niecałe 21 lat.

W tym miejscu powracam do zasadniczego pytania, co ma być odbudowane: królewska rezydencja, czy dom dochodowy Iwana Skwarcowa? Z tytułu ustawy wynika, że królewski Pałac Saski; z uzasadnienia, że gmach moskiewskiego biznesmena. Równocześnie z kamienicą Skwarcowa ma być odbudowany historyczny Pałac Brühl'a – przed wojną siedziba Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ciekaw architektonicznie pałac saskiego ministra

Henryka Brühla (zakupiony w 1750 r.) nabyty został później przez Księstwo Warszawskie, a po utworzeniu Królestwa Polskiego stał się oficjalną rezydencją wielkiego księcia Konstantego Romanowa. W tej sprawie nie wnoszę uwag; takie były nasze losy, a pałac rzeczywiście wyróżniał się architekturą najwyższej klasy i godny jest odbudowy.

Nie rozumiem natomiast, jaki jest prawdziwy cel odbudowy eklektycznych kamienicy w narożniku z Królewską (Królewska nr 6, 8 i 10/12). W planach zagospodarowania miejsce to oznaczone jest jako zieleni publiczna, toteż dopiero uzyskanie zmiany przeznaczenia terenu otworzy możliwości wzniesienia tu czegośkolwiek. Gdyby nawet osiągnięto zgodę Rady Warszawy na zmianę planu, to natychmiast pojawiłyby się roszczenia byłych właścicieli (lub ich następców prawnych), które mogą okazać się nadzwyczaj kosztowne dla naszego Skarbu Państwa. Podobno, kamienice przeznaczone mają być na siedziby „... podmiotów prowadzących działalność kulturalną, edukacyjną lub społecznie użyteczną z przeznaczeniem na prowadzenie tej działalności” (Art. 3, ust. 2



Grób Nieznanego Żołnierza, 1945.

ustawy). Jeśli tak, to gdzie zaparkują swe samochody pracownicy i interesanci? Jedynym miejscem na parking (garaż) wydaje się być sam Plac Piłsudskiego, a raczej przestzeń pod nim. Trzeba jednak pamiętać, że pod nawierzchnią placu kryją się fundamenty soboru św. Aleksandra Newskiego (rozebranego w latach 20. XX w.). Co ze zgodą konserwatora zabytków? Czy Grób Nieznanego Żołnierza może bezpośrednio sąsiadować z „rządowymi” biurami? Znając obecną ochronę takich obiektów (np. Belweder, Sejm, KPRM), trudno sobie wyobrazić bezpośredni i powszechny dostęp do Grobu Nieznanego Żołnierza, jak ma to miejsce obecnie.

Założymy jednak, że po zrealizowaniu inwestycji administracja zrezygnuje z odbudowanych kamienicy. Najprostszym rozwiązaniem byłoby przystosowanie ich do celów mieszkalnych. Ciekaw jestem jednak, kto w ekipie sprawującej władzę, przydzielałby te mieszkania. Apartamenty zlokalizowane w tym miejscu miałyby bowiem najwyższą wartość (za metr kwadratowy), nie tylko w skali polskiej stolicy!

Żeby uproszczyć proces inwestycyjny i go przyspieszyć, a także uniknąć trudnych sytuacji prawnych (jak wyżej), ustawa ma charakter jednostkowej i szczególnej regulacji (tzw. specustawy). Chodzi o inwestycję użytku publicznego (w rozumieniu ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami), takich jak budowa dróg publicznych lub lotnisk użytku publicznego. Rozwiązanie to ma na celu „ograniczenie prawa własności lub innych praw rzeczowych podmiotów innych niż Skarb Państwa” (z uzasadnienia). Oznacza to, że „inwestor” ma, m.in. wręcz nieograniczone prawa do nieruchomości sąsiednich. Tym bardziej, że decyzje o ustaleniu lokalizacji, decyzje o pozwoleniu na budowę i inne, ma wydawać wojewoda mazowiecki, a więc organ podległy „inwestorowi”. Poza tym, część pomieszczeń przewidziana jest dla Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego (większość dla Kancelarii Senatu RP), czyli – inaczej mówiąc – wojewoda mazowiecki będzie tu sędzią we własnej sprawie. W uzasadnieniu (s. 19, pkt 3) stwierdzono jednoznacznie, że wprowadzone specustawą regulacje mają na celu „ograniczenie możliwości stwierdzenia nieważności decyzji przez właściwy organ administracji lub sąd administracyjny”.

Zadaniem sobie nieco trudu i przejrzalą większość przewodników po Warszawie wydanych przed pierwszą wojną światową oraz w okresie międzywojennym. Na tej podstawie stwierdziłem, że w okresie do I wojny (okres panowania Rosjan) oraz w okresie międzywojennym, majestatycznego budynku na Placu Saskim (później J. Piłsudskiego), nie określano mianem „Pałacu Saskiego”. Wyjątek stanowi seria pocztówek wydanych przez wojskowe władze niemieckie w okresie 1915-1918, na których fotografii z tym budynkiem podpisane są jako „Sächsischen Schloß”. W okresie międzywojennym, budynek ten nazywano zazwyczaj „Gmachem Sztabu Głównego”. Nazwa „Pa-

łac Saski” pojawia się w prasie i oficjalnych dokumentach dopiero po II wojnie światowej, gdy do Warszawy napłynęła ogromna masa ludzi z zewnątrz, a z dawnej kamienicy Skwarcowa pozostały jedynie trzy arkady. Od tego czasu hasło „Pałac Saski” jest odmieniane na wszelkie sposoby, a Prezydent RP wnosi nawet do Parlamentu projekt ustawy w sprawie jego odbudowy, a w rzeczywistości odbudowy kamienicy rosyjskiego kupca.

Odnośnie wrażenie, że w związku z topniejącą przewagą parlamentarną obecnie rządzącej ekipy podjęcie odbudowy „pałacu polskich monarchów” ma dać efekt narodowej mobilizacji i jednoci z władzą, na wzór poparcia dla ekipy Edwarda Gierka po decyzji o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie (1971).

W preambule do ustawy znalazło się krótkie uzasadnienie. Napisano w niej, że odbudowa jest konieczna: „... aby te gmachy i budowle, które przed stu laty (podkreślenie -WP) dumnie wyrażały suwerenność państwa polskiego, ...”. Natomiast w uzasadnieniu do projektu ustawy napisano, m.in.: „... Odbudowany Pałac Saski ma stanowić „trwały pomnik niepodległości” i symbol ciągłości państwowej (co Autor miał na myśli?) oraz przywiązania obywateli do rodzimej kultury i dziedzictwa ...”. Wiemy już, że kamienica Skwarcowa była do 11 listopada 1918 r. siedzibą wojskowych władz rosyjskich, a później niemieckich. W uzasadnieniu o tym nie wspomniano, ale należy pamiętać, że z tego gmachu – przez ponad pół wieku – rosyjscy generałowie kierowali pacyfikacją, m.in. Powstania Styczniowego, a w latach 1905-1907 kolejnych, których wystąpienia niepodległościowych.

Składnym byłbym nie protestować, gdyby oficjalnym powodem odbudowy „kamienicy Skwarcowa” były tylko względy estetyczne. Ten budynek byłby rzeczywiście monumentalny (jak na polskie warunki); robiłby wrażenie. Natomiast mawianie Narodowi, że odbudowuje się cenną narodową pamiątkę, jest – w moim przekonaniu – nadużyciem.

Uważam, że zachodnia pierzeja Placu Piłsudskiego wymaga uporządkowania, w sposób, który wyeksponuje obecną formę Grobu Nieznanego Żołnierza – niepowtarzalną ikonę naszego miasta i państwa. Autentyczna ruina, która jest obecnie Grób, ma wielką wartość historyczną, ale także emocjonalną. Marzy mi się, aby zaprosić do rywalizacji najlepszych polskich i zagranicznych architektów i pozwolić im stworzyć – zachowując obecny Grób – obiekt (tzw. zachodnia pierzeja Placu Piłsudskiego), który byłby wyrazem naszych narodowych ambicji, naszej kreatywności oraz artystycznych, materialnych i materiałowych możliwości.

Plac J. Piłsudskiego z Grobem Nieznanego Żołnierza, to ideowo najważniejsze miejsce w naszym państwie. Nie ma w Polsce ważniejszego, dlatego przywrócić w tym miejscu kamienicy kupca Skwarcowa – jako polskiej, narodowej świętości – uważam za wielki błąd.

Wojciech Poraj



## Baszta – kultowa restauracja doby PRL przy Puławskiej

**Willa w Pyrach, w której w drugiej połowie XX wieku mieściła się jedna z najmłodszych restauracji doby PRL-u – „Baszta”, została zbudowana w 1896 roku według projektu architekta Władysława Marconiego. Część źródeł podaje, że zleceniodawcami była rodzina Branieckich, która planowała urządzić tutaj pałacowy myśliwski. Planowano z niego korzystać podczas częstych polowań urządzanych w pobliskim Lesie Kabackim.**



Katarzyna Nowińska

Inne źródła twierdzą, że budynek został wzniesiony dla Jana Fruzińskiego – słynnego warszawskiego cukiernika, założyciela zakładów cukierniczych „Fruziński J. Fabryka Czekolady”. Produkty Fruzińskiego, zwanego królem warszawskiej czekolady, wyróżniały się na rynku niezwykle oryginalnymi, wręcz artystycznymi opakowaniami, które projektowała, między innymi, Zofia Strzywińska i Tadeusz Gronowski. Prosperujący świetnie finansowo Fruziński posiadał w centrum Warszawy trzy bardzo luksusowe i pięknie urządzone kamienice – przy ulicy Smolnej 15, przy Marszałkowskiej 75 i przy Polnej 32. Zarówno mieszkanie przedsiębiorcy, jak i cukiernia oraz sklep firmowy mieściły się właśnie w tych kamienicach. Znajdująca się na obrzeżach stolicy, a wtedy, de facto, na pustkowi willa w Pyrach, na pewno nie była dobrą lokalizacją na otwarcie kolejnej cukierni czy sklepu firmowego. Nie wiadomo więc, na co Fruziński planował przeznaczyć budynek.

W skali wielu lat okazało się, że znajdująca się przy Puławskiej 418 na wyjeździe z Warszawy w kierunku Piaseczka piękna willa miała wyjątkowego pecha do właścicieli. Zmieniali się oni wielokrotnie i coraz bardziej zaniedbywali małe pałacyk, praktycznie nie korzystając z niego. Budynek finalnie popadł w taką ruinę, że przeznaczono go do rozbioru. Wtedy to w końcu szczęśliwym trafem znalazł się nabywca, który miał zdecydowanie więcej co do tego, jak chce ten obiekt zagospodarować. Tym nabywcą był Stefan Staniszewski. Jego upór sprawił, że wille wykreślono z listy obiektów przeznaczonych do przymusowej rozbioru i po gruntownym re-

stauracji w 1959 roku przedsiębiorca otworzył tu restaurację „Baszta”, która wkrótce miała stać się jednym z najmłodszych miejsc konsumpcji i dobrej zabawy wśród warszawskich elit doby PRL-u. Oficjalnie restauracja zawdzięczała swą nazwę temu, iż piękna willa po remoncie wyglądała jak autentyczny mały zamek obronny – z wieżyczkami, półokrągłymi oknami i basztą. Natomiast nieoficjalnie mawiano, że gospodarz nadał restauracji nazwę na cześć pułku Armii Krajowej „Baszta” walczącego w Powstaniu warszawskim na pobliskim Mokotowie.

Nie odbierało to bynajmniej apetytu chętnie stołującym się tutaj premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi i innym partyjnym dygnitarzom PRL-u. Tajemnicą poliszynela było, że kuchnia „Baszty” wyjątkowo smakowała również ubokiem, którzy często wpadali tu na „zakrapiane obiadki czy na zakrapiane kolacje”. A nic dziwnego, że smakowało, bo jedzenie serwowano tam w smiętynie. W menu dominowała kuchnia staropolska oraz kuchnia polskiej. Można było delektować się daniami, którymi mało który lokal gastronomiczny w Polsce mógł się poszczycić w tamtych czasach – pieczeń z sarny, pieczeń z dzika, biała kiełbasa i kaszanka z cebulką, wspaniałe flaki, tatar wyrobu własnego, sznycel z jajkiem, kaczka w jabłkach, faszerowany ba-

zant czy plonące szaszłyki. Wśród trunków królował Smirnoff, a wśród deserów lody waniliowe z brzoskwiniami, malinami, sosem malinowym, serkiem mascarpone i posypką z migdałów – innymi słowy – melba. Podczas organizowanych w „Baszcie” przyjęć na stoły obowiązkowo „wjeżdżało” pieczone prosię w całości. A przyjęcia urządziła tu regularnie, między innymi, ambasada amerykańska. Na jej zaproszenie w progach PRL-owskiego lokalu zawitali, między innymi, Neil Armstrong i Edwin Buzz Aldrin – pierwsi ludzie, którzy wylądowali na Księżycu. Była i Jane Fonda. Regularnie bawili się tutaj i jadali również i polscy wielcy znani – aktorzy, artyści, sportowcy, dziennikarze, naukowcy i opozycjoniści.

Złoty okres „Baszty” przypadał na lata 70-te. Już na początku lat 80-tych, gdy w stolicy pojawiły się coraz więcej restauracji serwujących podobne dania, a położonych blisko centrum miasta, lokal w Pyrach powoli tracił na popularności. Wraz z upadkiem PRL-u restauracja zaczęła przechodzić praktycznie do lamusa. Stylizacja na średniowieczną basztę, boazeria na ścianach, masywne drewniane krzesła i stoły, plonące szaszłyki czy pieczeni z prosięcia przestały już być tym, co kusilo warszawskie elity. Teraz bowiem zniknięte były one coraz bardziej dostępnych już w mieście smaków zachodu. Zdecydowanie preferowały rozkoszowanie się owocami morza czy sushi, aniżeli nóżka w galarecie czy biała kiełbaska. Podobno jedyną znaną postacią, która w latach 90-tych wciąż regularnie pojawiała się w „Baszcie”, był Andrzej Kolikowski pseudonim „Pershing” – boss



Grobowiec rodziny Skwarcow na Cm. Ewangielicko-Augsburskim przy ul. Młynarskiej.



# Ursynowskie rzeźby – dekoracja i pamiątka



Sam pomysł zorganizowania pleneru był jedną z wielu kolejnych prób podejmowanych przez władze PRL-u w celu pozyskania sympatii i przychylności artystów oraz inteligencji po fali strajków i protestów, które przetoczyły się przez nasz kraj latem 1976 roku. Owe niepokoje społeczne były reakcją na zapowiedziane przez rząd Piotra Jaroszewicza drastyczne podwyżki cen urzędowych na wiele artykułów konsumpcyjnych.

Większość rzeźb, które powstały podczas letniego pleneru 1977 roku na Ursynowie, została wykonana w wapieniu, gdyż w tamtym okresie był to najłatwiej dostępny dla artystów surowiec. Autorami prac poza Stryjeckim byli Edmund Majkowski, Nina Mirecka, Władysław Trojan, Stanisław Sieklucki, Stefan Wierzbicki oraz Marek Moszyński. Rzeźby wykonane zostały w stylu realistycznym, pół-realistycznym i awangardowym. Artyści pracowali w specjalnie przygotowanej dla nich pracowni, która mieściła się w jednym z nowych bloków na terenie Ursynowa Północnego.

Pierwszym dziełem, które powstało podczas pleneru był „Lew – ojciec i syn”, który obecnie dzielnie strzeże Szkoły Podstawowej nr 81 przy ulicy Puszczyka 6. Następnie spod dłuta Marka Jerzego Moszyńskiego wyłonił się „Herkules walczący z Anteuszem” – rzeźba, którą oglądać możemy przy ulicy Koncertowej 11. W sumie powstało dwanaście prac, z których największą i zarazem najbardziej znaną jest „Chłopiec na koniu” Władysława Trojana znajdującego się u podnóża Kopy Cwila. Podobno rzeźba ustawiona została w miejscu, gdzie swego czasu nagle spod ziemi trysnęła woda i utworzyła strumyk płynący w stronę pobliskiej rzeki Smródki. Mieszkańcy Ursynowa mieli wielkie nadzieje, że oto u podnóża wzniesienia będzie biło źródło i kto wie może jego wody mają jakieś lecznicze właściwości. Nadzieje te jednak po

kilku dniach okazały się płonne, gdyż ekipa pogotowia wodociągowego zrobiła wykop w ziemi i okazało się, że to nie żadne źródło, a jedynie wyciek z pękniętej rury.

Jednak większość rzeźb ma charakter bardziej kameralny aniżeli wspomniany „Chłopiec na koniu” spod Kopy Cwila i wydają się ukrywać pomiędzy ursynowskimi blokami i drzewami. Taki jest na pewno „Paw” na małym skwerku przed blokiem przy ulicy Wioolinowej 5. Ptak ten zdaniem wielu mieszkańców sąsiadujących bloków wcale pawia nie przypomina. Biedaczko stało się nawet obiektem żartów i najczęściej nazywane bywa „jajem z dziurką”. Warto dodać, że prawie identyczna rzeźba również dłuta Stefana Wierzbickiego znajduje się w berlińskim Treptower Park. Ursynowianie czynią sobie również żarty z rzeźby „Gołąb” przy ulicy Koński Jar, nazywając ją pieszczotliwie „wróbelkiem”.

Mamy aż dwie rzeźby przedstawiające rodzinę. Pierwsza z nich to po prostu „Rodzina”, która rozgościła się na podwórku przy ulicy Nutki. A druga to „Rodzina muzykująca”, znajdująca się w prywatnym ogródku przy ulicy Puszczyka 10. W przeciwieństwie do większości rzeźb pochodzących z pleneru 1977 roku, które są wapienne, „Rodzina muzykująca” jest rzeźbą ceramiczną. Przy Pięciolini 5 schowany pomiędzy drzewami przytulają się do siebie „Zakochani”, tyle, że tacy z wapienia, oczywiście, i w tym uścisku zamarli tak już od czterdziestu czterech lat. Jest też jeszcze jedna rzeźba, która skrzętnie się ukrywa przed okiem przechodniów. To niedokończony „Obelisk” – praca autorstwa Ryszarda Stryjeckiego, która stoi wśród gęstych zarośli przed blokiem na Dunikowskiego 12, a zauważyć ją można właściwie tylko pomiędzy kwietniem a listopadem, gdy sąsiadujące drzewa i krzewy wokół tracą swe liście.

O ile o „Obelisku” można powiedzieć, że pojawia się i znika, to jest jedna rzeźba, a w zasadzie była, która zniknęła na dobre. Chodzi mianowicie o metalową pracę „Oko”, zwaną przez niektórych mieszkańców osiedla „Radarem”. Rzeźba znajdowała się na cokole przed blokiem na ulicy Wioolinowej 1 i była reprezentantką nurtu, tak zwanej, abstrakcji geometrycznej. Praca była szczególnie interesująca ze względu na ruchome elementy znajdujące się w jej wnętrzu. Rzeźba wyszła spod dłuta Tadeusza Siekluckiego, który jest również autorem jednej z prac znajdujących się w najbardziej chyba znanym warszawskim parku rzeźb na Woli, na skwerze między ulicami Wolską i Kasprzaka. Rzeźba przed swym tajemniczym zaginięciem zdążyła jeszcze nawet zagrać w filmie dokumentalnym „Skupisko” o Ursynowie w reżyserii Józefa Gębskiego z 1980 roku. „Oka” można dopatrzyć się też na wielu zdjęciach Ursynowa z końca lat 70-tych. Jednak nie można się go już dopatrzyć przed blokiem na Wioolinowej 1. Niektórzy twierdzą, że rzeźba została usunięta, ponieważ podczas wiatru i podczas deszczu wydawała przeraźliwe dźwięki, niczym z horroru, które uprzykrzały życie mieszkańcom sąsiadujących bloków.

W 2018 roku wszystkie rzeźby powstałe podczas pleneru latem 1977 roku zostały poddane renowacji i gruntownemu wyczyszczeniu. Prace rewitalizacyjne prowadzone były pod ścisłym nadzorem dwóch autorów rzeźb – Ryszarda Stryjeckiego i Stefana Wierzbickiego. Wszystko sfinansowane zostało w ramach Budżetu Partycypacyjnego. Projekt odświeżenia dzieł sztuki na Ursynowie, zgłoszony przez Danutę Frańczak, uzyskał ponad tysiąc głosów. Na pewno było warto, bo ursynowskie rzeźby są nie tylko ciekawym elementem i urozmaiceniem osiedlowego krajobrazu, ale także i cenną pamiątką z czasów narodzin dzielnicy.



Katarzyna Nowińska

**na Ursynowie pojawili się pierwsi mieszkańcy, a coraz to nowi lokatorzy wprowadzali się do wymarzonych i wyczekiwanych od dawna mieszkań, Związek Polskich Artystów Plastyków zorganizował na terenie dzielnicy plener rzeźbiarski.**

Komisarzem pleneru został mianowany wybitny polski rzeźbiarz – Ryszard Stryjecki, którego dzieła można dzisiaj podziwiać w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, w Poznaniu, we Wrocławiu, w Płocku, w British Museum w Londynie, w Watykanie, w Muzeum im. Puszczyka w Moskwie, w muzeach niemieckich w Stuttgarcie, Marbach i Ludwigsburgu oraz w zbiorach wielu prywatnych kolekcjonerów w Europie i w Stanach Zjednoczonych.

**Część mieszkańców Ursynowa nawet nie wie o ich istnieniu, a one stanowią integralny element krajobrazu dzielnicy praktycznie od momentu jej powstania w 1977 roku – ursynowskie rzeźby. Latem 1977 roku, zaledwie sześć miesięcy po tym, gdy**



## Skinhead z Ursynowa w powieści Żulczyka

**Jakub Żulczyk to jeden z najbardziej poczytnych twórców młodego pokolenia. W książce „Czarne Słońce” główny bohater, skinhead Gruz, pochodzi z Ursynowa. Stoleczna dzielnica jest opisywana kilkakrotnie, chociaż nie są to raczej miłe opisy.**

Jest niedaleka przyszłość. W Polsce przyszłości wrogowie pozbawieni są wszelkich praw. A wrogiem jest każdy Inny, każdy Obcy. Odgradzona od dogorywającej Europy, rządzona przez Ojca Premiera, Wielka Polska nigdy nie zostanie zalana przez hordy uchodźców, nie będą panoszyć się w niej zdracy i degeneraci. Za eliminację odpadów ze społeczeństwa odpowiedzialny jest Gruz, lider neonazistowskiej bojówki, chodzący wcielenie absolutnego zła, człowiek mordujący dla samej przyjemności zabijania.

Realizacja kolejnego rządowego zlecenia brutalnie przeorze mu świadomość i zmienia całe życie. Okrutna, wywrotowa, „antypolska” powieść autora „Ślepnąc od świateł” jest efektownym zderzeniem literackich gatunków – thrillera, dystopii, kryminału noir, powieści drogi, dramatu psychologicznego i zaskakującej książki o miłości. Prowadząc do granic możliwości, Żulczyk tak naprawdę oferuje głęboko humanistyczną opowieść o wielkiej duchowej przemianie.

Głównym bohaterem jest „Gruz”, faszystowski bojówkarz, którego celem jest mordowanie i niszczenie. Pochodzi on z Ursynowa, który w powieści stał się tłem modernistycznego, złego, zimnego osiedla, gdzie w oparach papierosów rodzą się degeneraci jak „Gruz”, będący postacią wręcz komiksową, jakby żywcem wyciętą z „Sin City”. Morduje i bezczęści wszystko, co stanie na jego drodze. Tak Żulczyk opisuje powrót po obozie faszystów na dzielnicy:

„Dotarliśmy na Ursynów nad ranem. Było pusto, zimno, śmierdziało i to tyle, te trzy słowa wyczer-

pywały wszystko. Okna w blokach przypominały szuflady w krematorium. Gdy jechaliśmy, w nocnym autobusie poza nami nie było nikogo, jakby wszystko, co żyje, się nas bało. Siedzieliśmy na tylnym siedzeniu i pililiśmy browary, ciepłe Tatry, podgazowany szczocho, na ale co, wypiliśmy całą torbę piw, a w ogóle nie mogliśmy się upić. Trzymaliśmy budy na siedzeniach przed nami, paliliśmy fajki, zachciało nam się szczać, to po prostu wstawaliśmy i laliśmy na podłogę. Mazaliśmy markerami po ścianach, głównie celty i swasty, ale też kutasy i cipy. Oprócz nas w środku był tylko kierowca. Od razu na wejściu dostał w kły. Powiedzieliśmy mu, że ma nas zawieźć pod sam dom i zamknąć ryja, inaczej połamiemy mu ręce i nogi i wrzucimy do studzienki kanalizacyjnej.”

Powieść Żulczyka jest wulgarna, zła, przesiąknięta nienawiścią. Taki jest narrator „Gruz” z Ursynowa. I pierwsze 160 stron to naprawdę katorga dla intelektualisty, co potwierdza autor powyższego artykułu. Książka jest jednak nowatorska, narrację prowadzi zarówno „Gruz”, jak i autor”. Później jednak następuje przemiana, która jest jednocześnie spełnieniem i przeświadczeniem romantyczno-mesjańskiego mitu Polaków o sobie jako narodzie wybranym przez Boga.

Z pewnością nie jest to literatura dla młodzieży, ale osoby niebojące się „wiercenia pod kopułą” powinny śmiało po nią sięgnąć. Książka pokazuje bowiem, co stałoby się, gdyby spełniły się „mokre sny” prawicowych trolli, komentujących w internecie i życzących innym śmierci. Wielka Polska jest sadystyczna, zła, nietolerancyjna, przesiąknięta katolicyzmem i okrucieństwem. Tylko, że w prawdziwym świecie mesjasz raczej nas nie uratuje. I to chyba najsmutniejszy wniosek z lektury Żulczyka, który przeniósł internetowy hejt do świata przyszłości.

Piotr Celej

## Od Chopina po Komedę...

**W tych dniach 27. Międzynarodowy Plenerowy Festiwal Jazz Na Starówce minął półmetek. W najbliższą sobotę publiczność otrzyma podwójną dawkę muzyki. Wystąpią dwie formacje jazzowe jedna po drugiej.**

O godzinie 19:00 zagra Piotr „Bocian” Cieślowski Quartet - Chopin Pianoless. Jest to najnowsze przedsięwzięcie jazzowe znanego instrumentalisty i kompozytora - muzyka Chopina wykonywana bez fortepianu. To nowatorski i unikatowy projekt muzyczny, pierwszy tego typu w skali międzynarodowej. Chopin i jego arcydzieła były zawsze dla Piotra jednym z ważniejszych źródeł inspiracji. Pokazuje on, że melodyka utworów nie potrzebuje wsparcia harmonii i jest znakomitym materiałem do tworzenia współczesnej awangardy jazzowej.

Grupa wystąpi w składzie: lider Piotr Cieślowski - saksofon tenorowy, Robert Majewski - trąbka, Wojciech Pulcyn - kontrabas, Arkadiusz Skolik - perkusja.

Piotr Cieślowski należy do czołówek saksofonistów tenorowych i isopranowych, polskiej i kanadyjskiej sceny jazzowej. To muzyk wszechstronnym stylistycznie. Doskonale czuje się w świecie swingu, be-bopu, mainstreamu, oraz w postcoltrane’owskiej awangardzie. Nagrał 15 albumów, koncertował z takimi gwiazdami, jak: saksofoniści – Scott Hamilton, Ronnie Cuber, hammondzista – Dr. Lonnie Smith, gitarzysta Mark Whitfield. Pod koniec lat 90. ubiegłego wieku, podczas pobytu w USA na Florydzie, był m.in. solistą big-bandu prowadzonego przez legendarnego perkusistę Duff’ego Jacksona, członka Orkiestry Counta Basie’go w latach 70. Jest aktywnym muzykiem sceny jazzowej w Toronto. Występuje i nagrywa z najlepszymi kanadyjskimi jazzmanami, takimi, jak: Jan Jarczyk, Robi Botos, Kingsley Etienne, Joe Bowden, Chris Wallace, Artie Roth, Andrew McAnsh (trzej ostatni są członkami kwartetu Polish Canadian Jazz Quartet Piotra Cieślowskiego, w jego najnowszym projekcie). „Chopin Pianoless”.

W drugiej części koncertu o 20:00 wystąpi Weezdob Collective - Komedą. Będzie to koncert z okazji 90. rocznicy urodzin Krzysztofa Komedę.

Grupa zagra w składzie: Kasper Smoliński - harmonijka, Kuba Marciniak - saksofony, Piotr Scholz - gitara, Damian Kostka - kontrabas, Adam Zagórski - perkusja.

Weezdob Collective to jedna z najbardziej rozpoznawalnych grup w Polsce. Formację wyróżnia niekonwencjonalne połączenie harmonijki, saksofonu i gitary jedyna na polskiej scenie muzycznej.

Kolektyw skupia uznanych muzyków jazzowych młodej sceny. Podbijają oni serca fanów jazzu. Realizują się w swoich autorskich projektach, ale też grywają z innymi renomowanymi muzykami, którzy należą do czołówek muzyków jazzowych młodego pokolenia. Indywidualnie są laureatami stypendiów Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Kolektyw zdobył m.in.: Grand Prix na 54. Festiwalu Jazz nad Odrą, Grand Prix na Lotos Jazz Festival - 17. Bielska Zadymka Jazzowa, Grand Prix konkursu Jazz Fruit na Mładi Ladi Jazz Festival w Pradze, Grand Prix XVIII Ogólnopolskiego Przeglądu Zespołów Jazzowych i Bluesowych w Gdyni, Grand Prix na Blue Note Poznań Competition 2015.

Zespół ma na koncie szereg koncertów, w tym ciekawy projekt - Poznań Jazz Philharmonic Orchestra play Weezdob Collective & Leszek Możdżer.

Da koncert 14 sierpnia (godzina 19, 20:00, Rynek Starego Miasta, Warszawa). Wstęp wolny!

Mirosław Miroński







## Biegacze po raz 30. uczcili pamięć bohaterów Powstania Warszawskiego

Po rocznej przerwie prawie cztery tysiące sportowców-amatorów oddało cześć bohaterom Powstania Warszawskiego. Trasa biegu wiodła m.in. przez Śródmieście, Powiśle i Mokotów. Biegacze dopinguwali powstańcy warszawscy - prof. Leszek Żukowski i Jan Witkowski.

Po roku przerwy spowodowanej pandemią, znów na sportowo mogliśmy oddać hołd bohaterom Powstania. Podziękowania kieruję do służb porządkowych, ratowników, Aktywnej Warszawy i wolontariuszy – powiedziała wiceprezydentka Warszawy, Renata Kaznowska, która również wspierała uczestników wydarzenia.

Biegacze już po raz 30. mieli okazję wziąć udział w tym wyjątkowym, sierpniowym wyścigu na 10 kilometrów. Ze względu na obowiązujące obostrzenia byli podzieleni na osiem grup. Najszybszy wśród mężczyzn był Jacek Wichowski, któremu do złamania granicy 31 minut zabrakło zaledwie trzech sekund. A wśród kobiet to Patrycja

Hypś osiągnęła najlepszy wynik. Z kolei najmłodszy uczestnicy mieli lat 15, a najstarsi 80.

Biegowi towarzyszyła wyjątkowa, wieczorna oprawa. Startujących biegaczy pozdrawiali Powstańcy Warszawscy, trasę ozdabiali znicze, grupy rekonstrukcyjne odgrywały sceny z sierpnia 1944, a w tunelu na Wiślostradzie emitowane były odgłosy walk.

Bieg Powstania Warszawskiego to nie tylko rywalizacja biegaczy, to także lekcja historii, bo uczestnicy mijają miejsca, które w 1944 odegrały ważną rolę. W rejonie startu był szpital psychiatryczny św. Jana Bożego, stanowiący północno-zachodnią rezydencję powstańczej Starówki, w którego obronie ciężkie walki stoczyły oddziały Kedywu. Z kolei na boisku obecnego stadionu przy ul. Konwiktorskiej 6, na miejscu mety i miasteczka biegowego, walczyły bataliony „Zośka” i kompania „Zemsta”.

Bieg Powstania Warszawskiego, po Biegu Konstytucji 3 Maja jest drugim z cyklu Warszawskiej Triady Biegowej „Zabiegaj o pamięć”. Wieńczy ją 11 listopada Bieg Niepodległości.



## Warszawiacy przywieźli medale olimpijskie!

Polscy olimpijczycy wrócili do kraju, a wśród nich dwójka warszawiaków z medalami – Agnieszka Kobus-Zawojcka ze srebrnym i Dariusz Kowaluk ze złotym!

Chciałabym jeszcze raz podziękować wszystkim naszym medalistom, szczególnie Agnieszce Kobus-Zawojckiej i Dariuszowi Kowalukowi, ale również wszystkim reprezentantom i reprezentantom naszego kraju oraz całemu sztabowi szkoleniowemu. Dziękuję za niesamowite emocje, radość, walkę i izar. Na tym właśnie polega piękno sportu, że uczymy się, abyśmy się nigdy nie poddawali, wierzyli w marzenia i zawsze walczyli do końca – powiedziała Renata Kaznowska, wiceprezydentka Warszawy.

Łącznie Polacy przywieźli z Igrzysk Olimpijskich w Tokio 14 medali – cztery złote, pięć srebrnych i pięć brązowych. Nasza reprezentacja zajęła 17. miejsce w końcowej klasyfikacji medalowej igrzysk. Zawodnicy AZS-AWF Warszawa wywalczyli jeden złoty krążek w sztafecie mieszanej 4x400 metrów i srebrny w wioślarstwie, w rywalizacji czwórek podwójnych.

Warszawianka Agnieszka Kobus-Zawojcka była w drużynie wioślarzy, które w rywalizacji czwórek podwójnych wywalczyły pierwszy medal dla Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Wioślarka z Warszawy ma na swoim koncie wiele tytułów. Była mistrzynią świata i Europy, a także brązową medalistką

Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro z 2016 r. Od 2018 r. do chwili obecnej Agnieszka Kobus-Zawojcka otrzymuje stypendium sportowe m.st. Warszawy. Jest wielokrotną laureatką nagrody sportowej m.st. Warszawy.

Z kolei zawodnik AZS-AWF Warszawa – Dariusz Kowaluk, z Igrzysk Olimpijskich w Tokio wrócił do Warszawy ze złotym medalem. Biegacz startował w biegu eliminacyjnym w sztafecie mieszanej 4x400 metrów i wspólnie z Małgorzatą Hołub-Kowalik, Igą Baumgart-Witan i Kajetanem Duszyńskim pobił rekord Europy (3:10.44) i zakwalifikowali polski zespół do biegu finałowego. W finale polska czwórka, już w innym składzie, pokonała pozostałe drużyny i zdobyła złoty medal. Dariusz Kowaluk w latach 2018-2020 był także stypendystą m.st. Warszawy i laureatem stołecznej nagrody sportowej.

Łącznie w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio 2020 (faktycznie 2021) wzięło udział 28 przedstawicieli warszawskich klubów sportowych, z czego aż 16 sportowców powołanych do reprezentacji jest wspieranych przez miasto st. Warszawa poprzez stypendia sportowe.

mbi

## Nocne Tornado nie zwalnia tempa

We wtorek 3 sierpnia rozebrany został na torze we francuskim Deauville wyścig klasy listed Prix du Carrousel na dystansie 15 furlongów (3015 m) z pulą nagród 52 tys. euro.

Znakomicie spisał się trenowany na Służewcu przez Krzysztofa Ziemiański brytyjskiej hodowli ogier Night Tornado, który zajął trzecie miejsce kończąc tylko o pół długości za zwycięzcą walcem Brokeback Mountain i łeb za Nagano Gold, z którym nieznacznie przegrał w ubiegłorocznej Wielkiej Warszawskiej.

faworytów wyścigu. Wyścig był bardzo mocny, ogier z Polski prowadzony był w środku stawki i kontrolował sytuację. Po wyjściu na końcową prostą objął prowadzenie, ale kilkadziesiąt metrów przed celownikiem dopadł go trenowany we Francji walcem Brokeback Mountain pod Gregorem Benoist, a tuż przed słupem Nagano Gold z czołowym Christophem Soumillon w siodło. Nasz koń wygrał dla swojej właścicielki pani Joanny Traka około 11 tys. euro.

Czteroletni Night Tornado ma bardzo dobry rodowód. Jego oj-

cewka oraz był drugi w gonitwie Veľká cena Slovenska rozegraną w Bratysławie, gdzie po zwyciężonej walce uległ czeskiemu derbiście Opasanowi. Gratulacje dla dżokeja, trenera i właścicielki ogiera.

W sobotę na Służewcu miało miejsce dramatyczne wydarzenie. Przed wyjściem na trybunę nagle zasłabł jeden ze stałych bywalców hipodromu. Natychmiastowej reanimacji podjęli się dwaj pracownicy ochrony, którzy na zmianę ratowali mężczyznę stosując masaż serca i sztuczne oddychanie aż do przyjazdu karet-



Night Tornado (8) nieznacznie przegrywa ubiegłoroczną Wielką Warszawską do Nagano Gold (6).

Przebieg gonitwy wskazuje na to, że była ostatnią porażką podopiecznego Krzysztofa Ziemiańskiego z trenowanym w Czechach Nagano Gold. Na startcie w Deauville stanęło 12 koni. Night Tornado, którego dosiadał urodzony w kraju Basków i jeżdzący we Francji dżokej Ioritz Mendizabal, nie zaliczono do grona

cem jest solidny sprinter Night of Thunder ze słynnej „szejkowej” stajni Godolphin, a matką klacz Tornadea po wybornym Sea The Stars. Ogier ma też w papierach wybitnego reprodutora Dubawi, który jest jego dziadkiem ze strony ojca. Night Tornado wygrał w tym sezonie świetnie obsadzony bieg o nagrodę Gole-

ki pogotowia. Przybyły na miejsce lekarz oświadczył, że dotknięty zawałem serca mężczyzna zawdzięcza życie tylko natychmiastowej i profesjonalnej pomocy ze strony pracowników ochrony. Pacjent został przewieziony do szpitala, jego stan jest stabilny.

Tadeusz Porębski  
Foto: TS

## Wielki sukces stołecznych kolarzy

Zawodnicy Warszawskiego Klubu Kolarskiego, wspieranego przez Urząd Dzielnicy Ursynów, rywalizowali w trakcie minionego weekendu (7-8 sierpnia), podczas Mistrzostw Polski w kolarstwie górskim, które odbywały się w Boguszowie-Gorcach.

Przywieźli pięć medali oraz tytuł mistrzów Polski. Zwyciężyli także w klasyfikacji drużynowej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Kolarze mierzyli się nie tylko z rywalami, ale też z bardzo wymagającą trasą, która jest jedną z najtrudniejszych w Polsce.

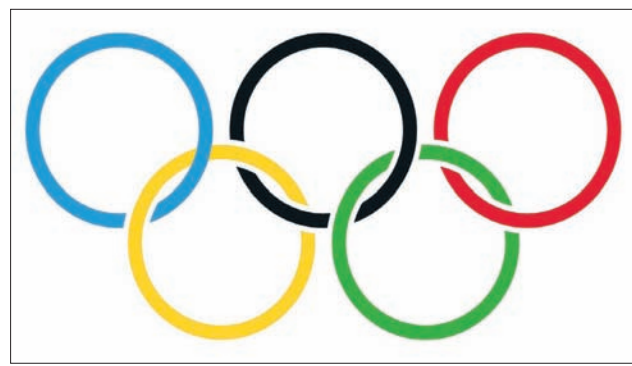
Rywalizacja rozpoczęła się od wyścigu sztafet mieszanych młodzików. W tej konkurencji nie było mocnych na Marię Ambrozkiewicz i Aleksandra Struzika z WKK, którzy z dużą przewagą wjechali na metę zdobywając swoje pierwsze koszulki mistrzów Polski. W tej samej dyscyplinie, lecz w kategorii juniorów młodszych, na najniższym stopniu podium stanęła drużyna w składzie: Hanna Mazurkiewicz i Maciej Jarosławski.

Niedzielne zmagania rozpoczęli juniorzy młodsi i juniorki młodsze, dla których wyścig ten był finałem Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Bardzo dobrze zaprezentował się Maciej Jarosław-

ski, który minął metę jako czwarty zawodnik na ponad 60 kolarzy z całej Polski. Szósty był Szymon Lachowicz, a siódmy Leszek Jaśkiewicz. Wśród kobiet trzecie miejsce po pasjonującym finiszu zajęła Hanna Mazurkiewicz, a czwarta była Alicja Matuła. Te wyniki przyczyniły się do zwycięstwa Warszawskiego Klubu Kolarskiego w klasyfikacji drużynowej OOM.

Nie zawiedli także juniorzy, którzy przez większość wyścigu kontrolowali sytuację i zajęli świetne miejsca na mecie: Mateusz Szyszko został wicemistrzem Polski, a drugie wicemistrzostwo wywalczył Jan Ambrozkiewicz. W elicie mężczyzn tuż za podium był Karol Ostaszewski, a w gronie juniorek na szóstym miejscu uplasowała się Malwina Krzyczkowska. W orlikach WKK zdobyło brązowy medal za sprawą bardzo dobrej jazdy Piotra Kryńskiego. Świetną formę zaprezentowała także Matylda Szczecińska, która pewnie zwyciężyła w wyścigu orliczek, zyskując ponad sześciominutową przewagę nad drugą zawodniczką i jednocześnie zajmując piąte miejsce w wyścigu open elity kobiet.

Warszawski Klub Kolarski jest wspierany i dofinansowywany przez Urząd Dzielnicy Ursynów.







Wojtek Dąbrowski

## POROZUMIENIE?

11 sierpnia 2021: Wicepremier Jarosław Gowin zdymisjonowany

*Być albo nie być? – dylemat Gowina.  
Jakie znaczenie ma POROZUMIENIE?  
Układ z Kaczyńskim? Dobrze znamy finał.  
Źle w państwie polskim. Reszta jest milczeniem.*

*Ponoć Prawica była Zjednoczona.  
Czy choć raz Prezes dotrzymał układu?  
Dziś nazwa w pełni jest uzasadniona:  
Wszak PO ROZUMIE NIE ma ani śladu.*

## NA WCZASACH W USTRONIU

*Co mi się jak w Weronie kojarzy z Ustroniem?  
Julia. Gdy w środku nocy stoi na balkonie!  
A ja zauroczony  
wcielam się w Romea.  
Ale to tylko sen był, niestety, nie real.  
Czar prysł! Słyszę głos żony.  
To romansu koniec.*

## ZMIANA HASŁA

*Gdy w komputerze chcesz hasło zmienić,  
Nigdy nie żartuj! Licz się ze skutkiem!  
Gość dla dowcipu wpisał: Mój penis,  
Dostał odpowiedź: Hasło zbyt krótkie.*

## Gadka Tadka

## To nie są wakacje z duchami



Tadeusz Porębski

Nie chcąc pozostać w cieniu naczelnego "Passy" Macieja Petruczenko – laureata "Złotego Pióra", eksperta od lekkoatletyki, telewizyjnego komentatora i honorowego redaktora naczelnego Przeglądu Sportowego, również odniosę się dzisiaj do sportu, by ogłosić wszem i wobec, że w tej dziedzinie sroce spod ogona nie wypadłem. Mój pierwszy kontakt ze sportem w roli kibica miał miejsce w 1958 r. na Stadionie Dziesięciolecia. Byłem ośmioletnim pętkami i udało mi się jakoś uprosić dużo starszego brata, by zabrał mnie na mecz lekkoatletyczny Polska - USA. Warto wiedzieć, że do spotkania z USA męska reprezentacja Polski, nazwana przez niemieckich dziennikarzy "Wunderteamem", przez dwa lata nie przegrała meczu międzypaństwowego, notując serię 14 zwycięstw z rzędu. Warto również nadmienić, że każdego dnia zmagania Polaków z Amerykanami śledziło z trybun Stadionu Dziesięciolecia około 100 tysięcy widzów. Jest to do dziś najliczniejsza widownia w historii zawodów lekkoatletycznych na świecie. Polscy lekkoatleci przegrali nieznacznie, za to nasze panie pokonały Amerykanki różnicą dwóch punktów.

Potem przez całe lata było kibicowanie siatkarzom i koszykarzom CWKS "Legia". Mecze rozgrywane w niewielkiej sali sportowej przy ul. 29 Listopada, obiekcie dziadkowski, ale nasączonym dobrymi fluidami i zawsze wypełnionym po brzegi. Wtedy "Legia" wykorzystywała swój status klubu wojskowego i kaperowała najlepszych sportowców w ramach dwuletniej obowiązkowej służby wojskowej. Wielu po zakończeniu służby pozostało w Warszawie na zawsze. Tak więc w drużynie siatkarzy "Legii" roilo się od ówczesnych gwiazd. Ostro ścinali na siatce Edward Skorek, ksywa "Szabla", Ryszard Sierszulski, Zbigniew Rusek, Tomasz Wójtowicz, czy wszechstronny Aleksander Skiba, a rozgrywali legendarny Hubert Wagner i Alojzy Świderek. Bardzo silnym składem dysponowali także koszykarze "Legii". Pamiętam jak latem 1964 r. zagrali towarzyski mecz z gwiazdami NBA. "All Stars" rozegrali wówczas w Polsce kilka meczów, a największy opór stawili im legioniści. Przy komplecie publiczności (ponoć 5 tys. widzów!) w Hali Mirowskiej (Gwardii) "Legia" przegrała bodaj tylko dwudziestoma punktami, a w drużynie amerykańskiej wystąpiły takie gwiazdy jak Bill Russell, Jerry Lucas czy legendarny Oscar Robertson.

Derbowe mecze siatkarzy "Legii" z AZS AWF rozgrzewały widownię do czerwoności, podobnie jak derbowe pojedynki pięściarzy z Łazienkowskiej i zawodników Gwardii Warszawy. Trzeba było bardzo rano wstać, by zdobyć bilet i w niedzielę o 10 rano zasiąść na trybunach w Hali Mirowskiej, równie dziadkowski obiektu co salka przy ul. 29 Listopada. Ale wówczas luksusy się nie liczyły, często trzeba było na stojaka obserwować przez kilka godzin pojedynki. Były to lata siedemdziesiąte i wtedy zacząłem prenumerować miesięcznik "Boks", dzięki czemu poznałem kariery wszystkich najwybitniejszych pięściarzy w historii tej dyscypliny sportu. Potem miałem krótką przygodę z rugby w drużynie warszawskiej "Skry". Co do piłki nożnej, to pierwsze – wyrwykowo pokazywane w TVP – mistrzostwa świata w Anglii obejrzałem w 1966 roku. Potem kolejne mundiale, zawsze w całości – mecz po meczu. Oczywiście, podczas transmisji z kolejnych olimpiad także nie odchodziłem od telewizora. Donoszę o tym, by udowodnić, że znam się na sporcie, potrafię oddzielić ziarno od plew, nie jestem ślepym kibolem, lecz kibicem raczej postnym – nie sycącym się emocjami, starającym się być w miarę obiektywnym, więc żaden domorosły gęgacz - komentator sportowy nie jest w stanie wcisnąć mi kitu.

Igrzyska w Tokio możemy uznać za udane, ponieważ w klasyfikacji medalowej poprawiliśmy wynik z Rio de Janeiro aż o 16 pozycji. Trudno jednak mówić o wielkim sukcesie, o czym już przebakują niektórzy tzw. eksperci od sportu. Jesteśmy dużym krajem i dla mnie osobiście można będzie odtrącić sukces dopiero wtedy, kiedy w klasyfikacji medalowej znajdziemy się w pierwszej dziesiątce. Bardzo dobrze wypadli lekkoatleci, a mieszana sztafeta 4x400 m i chodździarz Dawid Tomala to wręcz objawienia. Mimo upływu ponad tygodnia Polska nadal jest w żalobie po bolesnej porażce naszych siatkarzy z Francją, co pozabawiło nas szansy walki o medale.

## „Jesteśmy dużym krajem i dla mnie osobiście można będzie odtrącić sukces dopiero wtedy, kiedy w klasyfikacji medalowej znajdziemy się w pierwszej dziesiątce”

Ten temat wymaga bardziej szczegółowego omówienia, bo w pomocowych komentarzach roi się od sprzeczności i brakuje chłodnej analizy. Jak napisałem wyżej, z siatkówką jestem zakolegowany od połowy lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, więc chyba mam na ten temat cokolwiek do powiedzenia.

W Internecie wielu kibiców dzięki naszym siatkarzom na zasadzie ostatniego modnego motto w polskim sporcie, czyli "nie się nie stało". Ja im dziękował nie będę, bo mam zupełnie odmienne zdanie od większości internautów: "stało się", ponieważ przegrała drużyna naszpikowana talentami siatkarskimi najwyższej próby, główny pretendent do złotego medalu. Gdzie szukać przyczyny porażki? Według mnie, w błędach popełnionych przez trenera Vitala Heynena (którego bardzo cenię) i dramatycznie słabej postawie naszego rozgrywającego Fabiana Drzyzgi. Podstawowy błąd Heynena to, moim zdaniem, zakwalifikowanie do składu na olimpiadę Michała Kubiaka, a przede wszystkim uporczywe wystawianie go w pierwszej szóstce, mimo że zawodnik ten już w Lidze Narodów prezentował katastrofalnie niską formę. Chór komentatorów jakby tego nie dostrzegł i bredził o jakimś "dobrym duchu drużyny", że niby Kubiak jest spiritus movens naszej reprezentacji i bez niego to w ogóle kłapa na całej linii. Może kiedyś faktycznie był, ale na pewno nie w ostatnich miesiącach. Można by zatem zadać pytanie, czy trener którejkolwiek z liczących się drużyn powołał do kadry olimpijskiej ducha? Dobrego, złego – jak zwał, tak zwał. Nie znam takiego przypadku, każdy z nich wysłał do boju nie duchy, lecz zawodników będących AKTUALNIE w najwyższej formie. Bo to jest olimpiada, impreza sportowa o najwyższym prestiżu, a nie wakacje z duchami.

Fabian Drzyzga jest synem Wojciecha Drzyzgi, stałego komentatora "Polsatu", byłego reprezentanta Polski, jednej z najbardziej wpływowych postaci w polskiej siatkówce. Stary Drzyzga znany jest ze słowotoku (nie milknie nawet na chwile) i uchylania się od krytykowania syna, co akurat nie dziwi. Który rodzic poddałby publicznej krytyce własną progeniturę? Może dlatego Fabian jest w reprezentacji niezatapialny i uznany za znakomitego rozgrywającego. Moim zdaniem jest to siatkarz przeciętny, prezentujący na rozegranie bardzo nierówną dyspozycję.

Całe dekady oglądania meczów w siatkówkę wyrobiły we mnie przekonanie, że kluczem do sukcesu w tej dyscyplinie sportu jest posiadanie dobrego rozgrywającego. To on bowiem kreuje gre, "czyści" siatkę i uruchamia bombardierów na skrzydłach oraz środkowych, by mogli atakować bez bloku, bądź na bloku pojedynczym. Rozgrywający to mózg drużyny. Tymczasem w meczu z Francją najlepszą atakującą świata Wilfredo Leon i Bartosz Kurek co rusz nadziewali się na francuski blok, ponieważ przeciwnicy już od pierwszego seta "czytali" Drzyzgę. To było bardzo widoczne, ale – co dziwne – Heynen jakby tego nie dostrzegł. Z upływem czasu seryjnie blokowani Leon i Kurek byli coraz bardziej sfrustrowani i frustracja przenosiła się na pozostałych zawodników. A trener nie reagował. W końcu stało się to, co musiało się stać – drużyna się kompletnie rozpadła. Z pewnością wielu ekspertów i znawców siatkówki, w tym stary Drzyzga, wyśmiałyby moje wywody, ale w tym przypadku nie ma dwóch prawd, prawda jest tylko jedna – nasz rozgrywający dał ciała na całej linii. Jak ważny jest rozgrywający, może świadczyć fakt, że do półfinału zakwalifikowały się tylko drużyny mające w składzie zawodników najlepszych na świecie na tej pozycji – Brazylia (Bruno Rezende), Francja (Benjamin Toniutti i Antoine Brizard), Argentyna (Luciano de Cecco) oraz Rosja (Igor Kobzar). Ten ostatni nie jest w Polsce doceniany. Niesłusznie, bo trzykrotnie wygrał z drużyną Ligę Mistrzów i Superpuchar Rosji oraz dwukrotnie Ligę Narodów i klubowe wicemistrzostwo świata. Ale dla mnie królem rozegrania jest Argentyńczyk Luciano de Cecco. Obserwuję go od kilku lat – to cholerny geniusz. Jego oczy pracują non stop, krótkie spojrzenia za siatkę jak ustawieni są środki rękawy, jak przemierzają się skrzydłowi, gdzie stoi libero. No i kosmiczna technika. Bez tego zawodnika Argentyna mogłaby jedynie pomarzyć o medalu olimpijskim, bo jest to drużyna bez gwiazd. Gdybyśmy mieli w składzie rozgrywającego choć w części tak utalentowanego jak de Cecco byłibyśmy nie tylko mistrzami olimpijskimi i świata, ale także wszechświata.

Podnoszę temat rozgrywających, bo irytują mnie "analizy" porażki z Francją, podczas których w ogóle nie analizuje się gry Fabiana Drzyzgi, kluczowej postaci na siatkarskim parkiecie. W poszczególnych stacjach telewizyjnych wprost roi się o "ekspertów", których ekspertyzy to jeden tasemcowy słowotok bez konkretów i puenty. Ponad pół wieku kibicowania siatkówce upoważnia mnie do postawienia następującej tezy: dopóki nie pojawi się w reprezentacji Polski rozgrywający na miarę Bruno czy de Cecco możemy odnosić sukcesy w poszczególnych turniejach, bo mamy bardzo silny zespół światowej klasy. Ale o złotym medalu olimpijskim musimy zapomnieć.

## W prawo czyli w lewo

## Nie wierzymy fake newsom...

Doświadczenie uczy, że na każdą sprawę można spojrzeć dwojako. Z jednej strony, przyjąwszy do wiadomości to, co wydaje się oczywiste, z drugiej zastanowić się i zadać sobie pytanie – co jeszcze może kryć się za oczywistym przekazem? To trochę jak z monetą czy medalem. Za awerssem kryje się rewers, bez którego nie mamy pełnego obrazu całości. Odnosi się również do ludzkości. W naturze ludzkiej leży całe mnóstwo sprzeczności. Zauważyli to wielcy myśliciele setki, a nawet tysiące lat temu. Jeden z nich – Platon (ur. 424/423 p.n.e., zm. 348/347 p.n.e.) – był dualistą antropologicznym. Definiował naturę ludzką jako wypadkową duszy i ciała. Traktował te elementy jako przeciwstawne. Jego teoria wydaje się prawdziwa również dziś, choć obecnie dusza bywa częściej rozumiana jako czynnik mentalny.

Niejednoznaczność zjawisk i rzeczy nurtowała ludzkość niemal od zawsze. Nie zagłębiając się w materię filozoficzną warto zauważyć, że wiele towarzyszących człowiekowi rzeczy cechuje złożoność – dwuznaczność albo jeszcze większa wieloznaczność. Aby to potwierdzić, najlepiej sięgnąć po kilka przykładów wziętych z życia. Zgodzimy się zapewne, że pandemia wywołana przez wirusa SARS-CoV-2, jest jedną z najgorszych rzeczy, jakie przytrafiły się ludzkości. Od dwóch lat zbiera swoje ponure żniwo, paraliżuje życie ludzi i państw. Wciąż zagraża ludziom i gospodarkom. Odbiera zdrowie i życie milionom ludzi na różnych kontynentach. Spadła na Ziemię niczym meteoryt i odmieniła nasze życie. Co gorsza, nie widać końca nieszczęść, które powoduje. Zaprzętą umysły niemal wszystkich. Zdecydowana większość ludzi na całym świecie chciałyby, aby wreszcie się skończyła. Choć pandemia słabnie, wciąż nie chce odejść, powraca z nową siłą, modyfikuje się. Przybiera nową postać, tworzy warianty zdolne do jeszcze szybszego rozprzestrzeniania. Trudno nie zauważyć spustoszeń, jakich pandemia dokonała. Widać to w każdym obszarze życia. Zauważyć to jedno, a ocenić to drugie. Zadziwiające jest, jak różnią się te oceny. Dla jednych pandemia to czas straci i ograniczeń, a dla drugich to czas prosperity. To szansa na ogromne zyski dla producentów szczepionek. Większy strumień pieniędzy popłynął też po części do naszej służby zdrowia. Daje się tu odnotować wyraźny wzrost płac. Znaczący jest zastrzyk środków w postaci dodatku covidowego. To wszystko fakty, a podobno z faktami się nie dyskutuje. Trudno jednak mówić, że pandemia to

## „Dla jednych pandemia to czas strat i ograniczeń, a dla drugich to czas prosperity. To szansa na ogromne zyski dla producentów szczepionek”

tylko straty. Można co najwyżej pozazdrościć służbie zdrowia, ale nikt nie powinien kwestionować potrzeby należytego wynagradzania ludzi, którzy odpowiadają za nasze zdrowie w ogóle, a tym bardziej podczas pandemii. Decydenci wydają się nie zauważać, że dodawanie pieniędzy służbie zdrowia bez reform systemowych nie poprawi jej jakości. Podwyższaniu płac wszystkim, niezależnie od jakości pracy, nie wpłynie na poprawę działalności placówek.

„Urawniówka” budzi wiele wątpliwości wśród pacjentów. Każdy z nas ma jakieś doświadczenia ze służbą zdrowia. Czy ktokolwiek zauważył związek pomiędzy płacami w służbie zdrowia a poprawą jakości usług medycznych? Wyższe wynagrodzenie nie wpływa na nastawienie lekarzy i personelu medycznego do pacjentów. To bardziej złożona kwestia. Pandemia obnażyła problemy w publicznym systemie opieki zdrowotnej i pokazała, że jest ich немало. Prywatna opieka zaś to całkiem inny temat.

Powyższe uwagi nie mogą przysłaniać faktu, że ciężar w walce z pandemią leży nie tylko po stronie służby zdrowia. Aby ją pokonać, potrzebne jest wsparcie ze strony społeczeństwa. Naprawdę wiele zależy od nas samych, żadna służba nie zastąpi zdrowego rozsądku. Powinno to być oczywiste dla wszystkich, ale tak nie jest. Widać poważny problem. Wciąż duża grupa osób z jakichś niezrozumiałych powodów odmawia zaszczepienia się. Odrzuca tym samym najskuteczniejszą dotąd broń przeciwko SARS-CoV-2. Przeciwnicy szczepień negują istnienie pandemii, dając wiarę rozmaitym teoriom spiskowym. Jedną z takich teorii głosi, że koronawirus to wymysł sił chcących ograniczyć swobody obywatelskie Polaków i przejąć nad nami kontrolę. W tym celu rzekomo razem ze szczepionkami wprowadzane są chipy umożliwiający śledzenie nas i pozyskiwanie danych. Trudno z czymś takim polemizować, bo żadne argumenty na nic się nie zdadzą, zwłaszcza argumenty naukowe. Być może u podłoża tego rodzaju postaw leży nasz ludzki dualizm. Chociaż teoria o chipach to wierutna bzdura, powstaje pytanie – co dalej z ludźmi, którzy wierzą w podobne brednie, a na dodatek je rozpowszechniają. Co robić w sytuacji, gdy rozum zawodzi? Jakiego argumentu użyć, jaką pomoc zaproponować osobom dotkniętym tego rodzaju przypadłością?

Wiara tym różni się od nauki, że nie wymaga argumentów. Trudno przekonać kogoś, kto podaje w wątpliwość dane naukowe, a bezkrytycznie przyjmuje informacje z niewiarygodnych źródeł. Fake newsy, czyli fałszywe wiadomości, stanowią doskonałą pożywkę dla takich teorii. W dobie Internetu i portali społecznościowych roznoszą się szybko niczym wirusy. Są groźne nie tylko dla tych, którzy dają im wiarę, ale dla wszystkich dokoła. Osoby, które nie chcą się szczepić stanowią zagrożenie dla otoczenia i to dosłownie. Ich przekonanie o własnych racjach niczego nie zmienia.

Wątpię więc myśleć, myślę więc jestem – mawiał wielki filozof i uczony francuski Kartezjusz (1596-1650). Może warto wątpić w fake newsy i myśleć, korzystając z wiedzy potwierdzonej przez naukę.

## Mirosław Miroński









## TANI SERWIS KOMPUTEROWY

**18 zł/h, 24 h**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

### KUPNO-SPRZEDAŻ

#### ANTYKWARIAT KUPI

##### ZA GOTÓWKĘ

ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
**22 848-03-70 601-352-129**

ANTYCZNE meble, obrazy,  
srebra, plater, odznaczania,  
szablony, książki, pocztówki,  
504 017 418

ANTYKI i starocie sprzedam  
tanio Ursynów, 691 511 221

### MOTO

CAŁE i uszkodzone kupię,  
504 899 717

### NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609  
MATEMATYKA, FIZYKA,  
691 502 327

### NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI rekreacyjno-  
budowlane, Prażmów,  
602 770 361

KUPIĘ las, okolice Prażmowa,  
602 770 361

SPRZEDAM działkę budowlano-  
rolną 4800 m<sup>2</sup> z domem i sadem,  
Janików, mazowieckie,  
798 851 194

WYNAJMĘ studentowi  
mieszkanie 60 m<sup>2</sup>, czynsz 800 zł,  
Wilanów, tel. 739 156 231

#### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

##### "Van Der Zal"

pilnie i okazjnie sprzedamy  
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami  
otrzymasz drogą mailową.  
Tel.: 601 720 840

#### Mieszkania: sprzedaż:

● **Centrum**, 24 m<sup>2</sup>, 1 pok.,  
świetny standard, 100 m  
od st. metra, cisza, spokój,  
601 720 840

● **Konstancin**, 100 m<sup>2</sup>  
apartament, obok parku, dobra  
cena, 601 720 840

● **Konstancin**, rezydencja 400  
m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki  
standard, 601 720 840

● **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, wynajęte na  
hostel z najemcą na 10 lat, 2,7 mln.  
zł, 601 720 840

● **Starówka**, koło Rynku, 53 m<sup>2</sup>,  
2 pokoje, do wejścia, 601 720 840

● **Starówka**, 79 m<sup>2</sup>, 3 pok. c.1.3  
mln. zł, do neg., cisza, spokój,  
świetny punkt, 601 720 840

● **Ursynów**, 61 m<sup>2</sup>, 3 pok., I p.,  
do wejścia, 601 720 840

● **Ursynów**, 2 pok., 42 m<sup>2</sup>, blisko  
metro, po remoncie, c. 535 tys. zł,  
601 720 840

● **Ursynów**, 2 pok., 48 m<sup>2</sup>,  
550 tys. zł, 601 720 840

● **Ursynów**, 3 pok., 58 m<sup>2</sup>,  
c. 710 tys. zł, 601 720 840

● **Ursynów Imielin**, 70 m<sup>2</sup>,  
3 pok., z garażem, ładne,  
601 720 840

#### DUŻY WYBÓR DOMÓW:

Sadyba, Mokotów, Wilanów,  
Powsin, Konstancin.  
Zapraszamy do współpracy,  
601 720 840

#### Domy:

● **Dom** ok. Góry Kalwarii, w  
stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na działce  
1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna okolica,  
tylko 350 tys. zł, 601 720 840

● **Konstancin**, rezydencja 400  
m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki  
standard, 601 720 840

● **Konstancin**, 400m<sup>2</sup>/1300m<sup>2</sup>,  
ładny dom w dobrej cenie, tylko  
1,9 mln zł, 601 720 840

● **Konstancin**, okazja dom  
wolnostojący 190/1100 m<sup>2</sup>,  
jedynie 1.250 tys. zł, 601 720 840

● **Mokotów Górny**, atrakcyjne  
domy na sprzedaż, od 200 do 450  
m<sup>2</sup>, 601 720 840

● **Mokotów Górny** dom, 300  
m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840

● **Piaseczno Gołków**, 80 m<sup>2</sup>  
dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł,  
601 720 840

● **Ursynów**, pół bliźniaka, 610  
m<sup>2</sup> na mieszkanie lub biuro,  
c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,

● **Zalesie Dolne**, piękna  
rezydencja 310/3500 m<sup>2</sup>: piękny  
ogród, piękny dom, 601 720 840

#### Działki:

● **Działka** 1600 m<sup>2</sup>  
k.Konstancina (5 km), pod budowę  
domu, ładna, zielona, cisza, spokój,  
świetna cena, 601 720 840

● **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>,  
strefa A, dobra cena, 601 720 840

● **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup>  
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera  
lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup>  
każda, 601 720 840

● **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini  
osiedle bliźniaków lub pod  
rezydencję, 601 720 840

● **Pyry**, 1900 m<sup>2</sup>, tuż przy ul.  
Puławskiej, c. 2 mln.200 tys. zł,  
superpunkt, 601 720 840

● **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>,  
inwestycyjna, blisko autostrady,  
601 720 840

● **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod  
bud. jednorodzinne, ładna działka,  
601 720 840

#### Do wynajęcia:

● **Mokotów**, ul. Belwederska,  
4 pokoje, 108 m<sup>2</sup>, do wynajęcia  
6500 zł/m-c, 601 720

#### Lokale handlowe:

● **58 m<sup>2</sup>** z dobrym najemcą,  
tylko 830 tys. zł.

● **Biedronka**, z najemcą.  
Wieloletnia umowa, 601 720 840

● **Biurowiec**, 3000 m<sup>2</sup>,  
Warszawa, dobry standard,  
z parkingiem na 75 samochodów,  
możliwość kupna 1/2 biurowca,  
601 720 840,

● **Centrum**, lokal 160 m<sup>2</sup> –  
sprzedaż – z najemcą – 10 lat,  
dobra inwestycja, 601 720 840

● **Grochów**, ok. Ronda  
Wiatraczna 240 m<sup>2</sup>, sklep  
spożywczy działający, dobre  
dochody, do wynajęcia, 18 tys.  
zł/m-c lub sprzedaż, c. 2.5 mln. zł,  
z powodu braku czasu, 601 720 840

● **Kamienica** 421 m<sup>2</sup> + lokale  
handlowe, wszystko wynajęte, czynsz  
płacony przez najemców 20 tys/m-  
cznie - sprzedam, 601 720 840

● **Lokal handlowy** 120 m<sup>2</sup>, z  
najemcą, okolice Nowego Świata,  
601 720 840

● **Lokal** z wieloletnim najemcą,  
stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów,  
601 720 840

● **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal z  
najemcą, gastronomia, c. 1 mln  
450 tys. zł brutto, wynajęty na  
10 lat, 601 720 840

● **Mokotów Dolny** lokal  
handlowy 90 m<sup>2</sup> z witryną, stan  
deweloperski, 601 720 840,

● **Sadyba**, lokal handlowy 110  
m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki standard,  
witryny przy głównej ulicy,  
601 720 840

● **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup> lokal  
z witrynami, dobry punkt, do  
wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840

● **Wilanów**, lokal handlowy  
76 m<sup>2</sup>. Cena 725 tys. zł lub  
wynajem 5300 zł + VAT za m-c.

Dobry punkt, 601 720 840

● **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty na  
10 lat, z najemcą, c. 1 mln 550  
tys. zł, 601 720 840

#### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

##### "Van Der Zal"

pilnie szuka dla swoich klientów:  
**mieszkań, apartamentów,  
domów, rezydencji,  
niezabudowanych działek gruntu  
w południowej części Warszawy  
(Konstancin, Piaseczno i okolice,  
Sadyba, Wilanów, Mokotów,  
Stegny, Ursynów, itd.).**  
Tel.: 601 720 840

#### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

##### "Van Der Zal"

pilnie poszukuje mieszkań  
dwupokojowych, trzypokojowych  
i czteropokojowych  
do kupna bezpośrednio,  
tel.: 601 720 840

### POGRZEBOWE

**OPIEKA  
NAD GROBAMI**  
tanio i solidnie  
**500 336 607**

#### USŁUGI

##### POGRZEBOWE

Mokotów, Ursynów  
ul. Rzymowskiego 35  
tel: 691 193 581 24h  
[www.tobiasz24.pl](http://www.tobiasz24.pl)

#### Usługi Pogrzebowe

##### URSYNÓW

Tel. 24h: 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
© 22 499 20 01  
[www.pogrzebursynow.pl](http://www.pogrzebursynow.pl)

#### NAGROBK

##### już od 2899 zł

22/214 06 31

500 290 360

EKSPOZYCJA

Wólka Węglowa

ul. Palisadowa 15

### PRACA

DELIKATESY MIĘSNE GROT  
zatrudnią sprzedawcę – atrakcyjne  
warunki, tel. 515 126 778

PRZYJMĘ do pracy ślusarza -  
spawacza, praca przy  
samochodach ciężarowych, Łazy  
k. Magdalenki, 604 626 444

PRZYJMĘ mechanika  
samochodów ciężarowych, Łazy  
k. Magdalenki, 604 626 444

#### SZKOŁA PODSTAWOWA nr 303

ul. Koncertowa 8  
Warszawa-Ursynów  
poszukuje od 1.09.2021 r. osoby  
na stanowisko woźnej.  
Praca w pełnym wymiarze,  
w godzinach 10-18.

Oferty proszę kierować na adres:  
sp303@edu.um.warszawa.pl  
lub telefonicznie 22 643 71 23

#### SZKOŁA PODSTAWOWA nr 340

w Warszawie, ul. Lokajskiego  
3 zatrudni sprzątaczkę,  
tel.: 22 546 61 20

ZATRUDNIMY: ślusarza,  
operatora prasy krawędziowej,  
operatora lasera i lakiernika  
proszkowego. Bania, 602 253 180,  
e-mail: casmet-system@wp.pl

### USŁUGI

#### AAA MALOWANIE

tanio, remonty, glazurnictwo  
669 945 460

#### AA GLAZURA,

terakota,  
remonty, 794 781 765

BEZPŁYWOWE cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588

DEZYNSEKCJA, skutecznie,  
22 642 96 16

DOCIEPLANIE budynków,  
poddaszy, malowanie elewacji -  
kilkunastoletnie doświadczenie,  
501 624 562

DOCIEPLANIE budynków,  
szybko, tanio, solidnie,  
tel. 502 053 214

HYDRAULIK, 602 651 211  
HYDRAULIK, pełen zakres,  
601 81 85 81

#### KANCELARIA PRAWNA

##### Marta Bisińska

Obsługa prawna firm  
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,  
prowadzenie negocjacji,  
sporządzanie:  
umów, pism procesowych,  
odwołań

tel. 602 134 102

#### KOMPUTERY

pogotowie,  
ul. Na Ubocz 3,  
tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

#### KOMPUTERY

serwis, sprzedaż,  
FLYCOM,  
Pasaż Ursynowski 9,  
tel. 22 644 26 05, 601 737 777

MALOWANIE, gładź,  
505 735 827  
MALOWANIE, hydraulika,  
remonty, 501 050 907

#### NAPRAWA LAPTOPÓW

ELEKTRONIKA KOMPUTERY  
CENTRUM SERWISOWE  
ul. Meander 2 A

**668 108 222**

#### NAPRAWA SPRZĘTU

AUDIO-TV-VIDEO

SONY, PANASONIC,  
LG, SAMSUNG  
I INNE

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**  
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA 24h**  
**chłodnie**  
**lodówki**  
**kostkarki**  
**do lodu**  
**603-584-876**

## STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

**607 626 748**

[www.stomatologia-ken98.pl](http://www.stomatologia-ken98.pl)

## Tusze, Toner

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**W SPRAWIE**  
**OGŁOSZEŃ DROBNYCH**  
**PROSIMY O KONTAKT**  
**POD NUMEREM**  
**509 586 627**

## EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10  
komórkowy: 602 627 232

[okna@eko-bud.com.pl](mailto:okna@eko-bud.com.pl)

okna drzwi rolety parapety  
bramy garażowe

SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

BIURO HANDLOWE  
WARSZAWA- URSYNÓW  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
[ursynow@eko-bud.com.pl](mailto:ursynow@eko-bud.com.pl)

BIURO HANDLOWE  
WOŁOMIN  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
[wolomin@eko-bud.com.pl](mailto:wolomin@eko-bud.com.pl)

**vetrex**  
okna premium



**WIŚNIOWSKI**



**POL-SKONE**



**GERDA** **ROMEX**





## Kronika Stróżów Prawa



### To, co ukradli, przeznaczali na używki

Operacyjni z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu zatrzymali 54-latkę oraz jego 45-letniego kolegę, podejrzanych o kradzież portfela i posłużenie się kartą płatniczą pokrzywdzonej, kradzież telefonów komórkowych i włamanie do sali konferencyjnej jednego ze związków zrzeszających spółdzielców, skąd ukradli mikrofon. Obaj mężczyźni nie skłaniali swoich rąk pracą. Ich tryb życia polegał na dopuszczaniu się drobnych przestępstw i występku.

Obaj zatrzymani przez policjantów mężczyźni oprócz tego, że lubili spędzać czas na dyskusjach, to jeszcze czasami umawiali się na wspólne przestępstwo żeby zarobić na trunki, przy których konwersacja szła im jeszcze lepiej. W połowie czerwca tego roku postanowili wybrać się do jednego z urzędów. Nie mieli jednak zamiaru załatwiać żadnej sprawy, bardziej interesowały ich biura, a najlepiej te, z których na chwilę ktoś wyszedł. Kiedy zauważyli, że z jednego z pomieszczeń wychodzi kobieta, starszy ze współników wszedł do środka, rozejrzał się, gdzie leży torebka i zabrał z niej portfel z zawartością. Młodszy w tym czasie stał na korytarzu i obserwował, czy nikt nie idzie. Po kradzieży czmychnęli z urzędu i pobiegli do sklepów robić zakupy do czasu aż pokrzywdzona zorientowała się, że została okradzona i zablokowała kartę. Zanim do tego doszło, obaj podejrzani wydali już 740 zł płacąc za zakupy zbliżeniowo. Po wszystkim wyrzucili portfel do najbliższego śmietnika.

Gdy skończyły im się produkty, które nabyli przy użyciu kradzionej karty, w podobny sposób weszli w posiadania dwóch telefonów komórkowych. Oba urządzenia sprzedali przypadkowo napotkanemu mężczyźnie za 100 zł. W wyniku braku środków na celebrację kolejnego spotkania 54-latek i jego o 9 lat młodszy kompan postanowili włamać się do sali konferencyjnej jednego ze związków zrzeszających spółdzielców na Mokotowie. Liczyli, że się obłowia, ale natknęli się jedynie na mikrofon, który ukradli. Przedmiot dał im zysk w kwocie 40 złotych, co spożytkowali przez jeden wieczór.

Po otrzymaniu zawiadomień od osób pokrzywdzonych sprawą zajęli się policjanci z wydziału specjalizującego się w ściganiu przestępstw przeciwko mieniu. Stosując metody pracy operacyjnej, wykryli podejrzanych. Obaj mężczyźni prowadzili migracyjny tryb życia i zmieniali miejsca pobytu. To jednak nie stanowiło dla operacyjnych przeszkody w dokładnym ustaleniu, gdzie i o której godzinie będą przebywali. Jako pierwszy do policyjnej celi trafił starszy z nich. Następnego dnia sąsiednią celę zajął 45-latek. Obaj przyznali się do przestępstw i usłyszeli zarzuty,

za które teraz sąd może ich skazać nawet na 10 lat więzienia.

### Zaatakował kierowcę bmw maczetą

Zatrzymany przez ursynowskich kryminalnych 36-latek nie po raz pierwszy miał w zwyczaju reagować nerwowo na sytuację, które w jego mniemaniu nosiły cechy nieprawidłowości. Mężczyzna w przeszłości był już wielokrotnie karany za groźby, rozbój, pobicia, narkotyki oraz nie stosowanie się do sądowych zakazów. Tym razem nie spodobał mu się sposób podróżowania kierowcy BMW trasą S2. Kiedy kierowca zjechał z drogi w kierunku Ursynowa podejrzany zjechał mu drogę skodą octavia, zmuszając go do hamowania, po czym wysiadł z auta z maczetą...

Nie po raz pierwszy ursynowscy kryminalni mieli do czynienia z 36-letnim mieszkańcem tejdzielniczy. Mężczyzna w przeszłości był skazywa-



ny i siedział w więzieniu. Przepisy prawa miał za nic.

Pod koniec lipca jechał samochodem marki skoda octavia, który pożytyczył od swojej znajomej, a później nie chciał jej oddać. Kiedy właścicielka auta upomniała się o auto, powiedział, że ją zamknie, bo ją zabije. Kobieta odpuściła, ale powiadomiła o tym policjantów. Mężczyzna kierował autem mimo dwukrotnego sądowego zakazu na prowadzenie pojazdów mechanicznych obowiązujących go do 2027 roku.

Gdy jechał trasą S2, lewym pasem jeździł, nie spodobało mu się, że jadący przed nim samochód BMW za późno zjechał na prawy pas. Wzburzony tą sytuacją, podczas zjazdu z trasy na ulicę Puławską, prowadzącą w kierunku Ursynowa, zjechał drogą BMW zmuszając kierowcę do hamowania. Po czym wysiadł z auta z kilkudziesięciocentymetrową maczetą i zaczął nią okładać po masce i słupkach zabytkowego, drogiego auta, w którym siedział przerażony pokrzywdzony ze swoją żoną. Przy tym wykrykiwał groźny pozabawienia ich życia. Następnie wrócił do skody i pojechał dalej.

Pokrzywdzeni zawiadomili miejscowych policjantów, którzy zajęli się sprawą. Funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego kilka dni po zdarzeniu na ulicy Liwskiej na Targówku. W trakcie kontroli, podczas której okazało się, że ma dwa aktualne, sądowe zakazy na prowadzenie wszelkich pojazdów mechanicznych, podejrzany powiedział, że doszło do drobnego incydentu między nim a kierującym bmw, ponieważ ten uniemożliwił mu zmianę pasa ruchu.

W trakcie przeszukiwania jego mieszkania policjanci znaleźli kluczyki od skody, a w niej maczetę, którą uszkodził samochód. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, teraz czeka go kolejny wyrok za groźby karalne, umyślne uszkodzenie mienia, przywłaszczenie samochodu skoda octavia oraz naruszenie sądo-

wych zakazów. Grozi mu kara co najmniej 5 lat więzienia.

### Aresztowany za znęcanie się nad rodziną

Ursynowscy dzielnicowi zatrzymali 53-latkę podejrzanego o znęcanie się nad żoną oraz dziećmi. Mężczyzna był już objęty procedurą „niebieskiej karty” oraz policyjnym dozorem w związku z wcześniejszymi awanturami spowodowanymi nadużywaniem alkoholu. Mimo środka zapobiegawczego oraz rozmów prowadzonych z nim przez członków komisji interdyscyplinarnej nie zmienił swojego zachowania i nadal przejawia agresję wobec domowników.

Do najczęstszych przestępstw przeciwko rodzinie należy psychicznie i fizycznie znęcanie się nad ich członkami. Jest ono traktowane w sposób szczególny, bowiem dotyczy osób najbliższych. Dużą rolę w trosce o rodzinę dotkniętą przemocą odgrywa dziel-

nicowy, który często jako pierwszy dowiaduje się od osób pokrzywdzonych, że nietrzeźwy mąż lub żona bez powodu wszczyna awantury i wyzywa domowników albo używa wobec nich przemocy fizycznej.

Po interwencji policyjnej i sporządzeniu „niebieskiej karty” dzielnicowy informuje ofiary przemocy o działających organizacjach i instytucjach udzielających pomocy. W związku z wprowadzoną procedurą odwiedza rodziny, sprawdzając sytuację. Zdarza się, że sytuacja w rodzinie ulega poprawie. Niejednokrotnie jednak sprawca nadal nadużywa alkoholu i działa na szkodę rodziny.

Tak też było w tym przypadku. Podczas kolejnej wizyty dzielnicowego okazało się, że jeden z mieszkańców Ursynowa mimo interwencji oraz „niebieskiej karty” w dalszym ciągu przychodził do mieszkania nietrzeźwy, wyzywał żonę słowami wulgarnymi, poniżał ją w obecności dzieci, wyganiał z mieszkania, nie pozwalał spać, zakłócał wszystkim spoczynek nocny, ograniczał jej swobodę w wykonywaniu codziennych obowiązków oraz przy wyjściu jej do pracy. Według dzieci, stawał się coraz bardziej agresywny i utrudniał życie wszystkim.

Po złożeniu zawiadomienia przez pokrzywdzoną w związku z wcześniejszymi interwencjami mężczyzna został objęty policyjnym dozorem policyjnym. Miał obowiązek stawienia się cztery razy w tygodniu w Komendzie Rejonowej Policji na Mokotowie oraz zakaz zbliżania się do rodziny. Mimo tych prokuratorskich środków, mających na celu zapewnić prawidłowe funkcjonowanie rodziny, zignorował je. W dalszym ciągu przychodził do mieszkania i wszczynał awantury. W związku z powyższym został zatrzymany przez dzielnicowych. Teraz czeka go rozprawa sądowa, podczas której może zostać skazany nawet na 5 lat więzienia.



## Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Antoni Milczarek** Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30. Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

		1	2		
	9			4	
6		3	4	7	2
3					7
	1	4	8	2	3
9					4
	7	6	1	4	9
	5			1	
		8	5		

		2	7		
8		3			2
9		1	8		7
8	9				6
		4		9	
	3	6	9	5	4
		5	9		
2					5
	9	4	1	8	

## WARSZTATY ROCKOWE IM GRANIE

### LATO 2021

### 23-27 Sierpnia (5 dni)

(pon-pt) 17:00 - 21:00

Ćwiczenia (w grupach i razem na scenie) prowadzone przez profesjonalnych muzyków:

- vokal - Waldemar Bieniak
- Zbigniew Bieniak
- gitarra elektryczna - Rafał "Rogał" Rogulski
- gitarra basowa - Andrzej ✓ Potęga
- perkusja - Dariusz Świechowski

Wstęp wolny

www.imrockscena.pl  
DK Imielin ul. Dereniowa 6  
tel. 22 641 19 15

fb/groups/iMRockScena  
info: Małgorzata Wiercińska  
tel. 504 703 087



Sfinansowano ze środków Dzielnicy Ursynów M. St. Warszawy

## Ważne telefony

### Ursynów

Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61  
Centrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców

22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01  
Policja 603 19 78 lub 112  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
22 544 12 00  
Miejskie Centrum Kontakt  
Warszawa (czynne całą dobę  
przez 7 dni w tygodniu) 19115

### Mokotów

Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27  
22 443 64 00  
Wydział Obsługi Mieszkańców  
22 443 65 00  
22 443 65 01  
Urząd Skarbowy  
Pogotowie Ratunkowe 999  
22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2  
22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Przyczółkowa 27A  
22 648 22 26  
Policja 22 842 32 61  
Straż Miejska 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy  
ul. Kościuszki 5 701 75 00  
Starostwo  
Powiatowe 757 20 51  
Urząd Skarbowy 726 67 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
535 91 93  
Policja 997  
756 70 16...18  
Straż Miejska 701 76 95  
986  
Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992  
Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
Pogotowie Wodno  
- Kanalizacyjne 603 309 399

### Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy  
ul. Piaseczyńska 77  
22 484 23 00, 22 484 23 10  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie 999, 756 75 11

### Lesznowola

Urząd Gminy  
ul. Gminnej Rady Narodowej 60  
757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70

Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur)  
ul. Kościuszki 9 756-75-11  
Ośrodek Zdrowia  
w Nowej Iwicznej 701-49-10  
Ośrodek Zdrowia  
w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia  
w Mrokowie 756-15-92  
Ośrodek  
Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997  
757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji  
756-70-17, 756-75-01  
Straż Pożarna 757-05-98,  
757-22-27  
Ochotnicza Straż Pożarna  
w Mrokowie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54  
Pogotowie  
wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA (22) 616-05-68,  
pon.-pt. 16-21  
Infolinia AA  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21



**E.Leclerc**  
URSYNÓW

Oferta ważna  
od 21.07 do 22.09.2021 r.

# WYPRAWKA SZKOLNA

*my to mamy!*



**0<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~1,49~~  
Zeszyt A5 kratka  
TOP 2000, 32 kartki



**0<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~1,49~~  
Zeszyt A5 linia kolorowa  
TOP 2000, 32 kartki



**0<sup>69</sup>**  
1 szt.  
~~0,89~~  
Zeszyt A5 gładki  
TOP 2000, 16 kartek



**1<sup>99</sup>**  
1 opak.  
Długopisy kolorowe  
4 sztuki



**1<sup>49</sup>**  
1 szt.  
~~1,99~~

Blok rysunkowy  
A4, biały, 20 kartek  
Interdruk



**1<sup>79</sup>**  
1 szt.  
~~2,29~~  
Blok techniczny  
A4, 10 kartek  
Happy Color



**2<sup>79</sup>**  
1 szt.  
~~5,99~~  
Pisaki  
Art. Sezon  
12 kolorów



**4<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~7,99~~  
Farby  
akwarelowe  
WM, 12 kolorów

**2<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~5,99~~  
Kredki  
ołówkowe  
Tadeo  
12 kolorów



**2<sup>59</sup>**  
1 szt.  
Plastelina  
WM, 12 kolorów



**1<sup>69</sup>**  
1opak.  
Ołówki HB  
WM, 4 sztuki z gumką



**0<sup>69</sup>**  
1 szt.  
~~1,39~~  
Gumka  
Erema, 1 sztuka



**1<sup>29</sup>**  
1 szt.  
~~2,29~~  
Zestaw kreślarski  
Erema, 4 elementy



**2<sup>49</sup>**  
1 szt.  
~~3,49~~  
Nożyczki  
szkolne  
PBS Connect  
13,5 cm

**0<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~1,99~~  
Klej w sztyfcie  
Benjamin, 21 g



**1<sup>49</sup>**  
1 szt.  
~~2,49~~  
Temperówka  
2 ostrza  
z pojemnikiem

cena  
zestawu  
tylko

**29<sup>94</sup>**

**E.Leclerc**  
URSYNÓW

## TNIEMY PARAGON

KUPUJ  
ZA MINIMUM  
150 zł

SKANUJ  
KARTĘ  
BONUS

ODCINAJ  
KUPONY  
ZA KAŻDE 150 ZŁ.  
OTRZYMASZ  
KUPON  
15 ZŁ.

KORZYSTAJ  
PŁAĆ KUPONEM  
PRZY KOLEJNYCH  
ZAKUPACH  
ZA MINIMUM  
150 ZŁ.

**KUPON  
+ 15 ZŁ.**  
za każde wydane  
150 zł.

Zbieranie kuponów  
od 03.08 do 16.08.2021  
Wykorzystanie kuponów:  
do 14 dni od daty wystawienia  
Regulamin promocji dostępny  
w Punkcie Obsługi Klienta.

Oferta ważna od 21.07 do 22.09.2021r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E.Leclerc**  
HIPERMARKET  
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



SKORZYSTAJ  
Z PROGRAMU  
BONUS  
ZAŁÓŻ KARTĘ  
ZAINSTALUJ  
APLIKACJĘ

Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

**GALERIA  
KEN  
CENTER**

f galeriakencenter  
Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin